

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem” za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego rozporządzenia noszona będzie po ś. p. Jego Królewskiej Wysokości Leopoldzie Jerzym Dunkanie Albercie księciu Albany, księciu Wielkiej Brytanii i Irlandyi, księciu Saskim, żaloba dworska, od wtorku dnia 1 kwietnia b. r. począwszy, przez sześć dni bez zmiany, aż włącznie do 6 kwietnia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym, własnoręcznie podpisanym dyplomem rady rządowemu i profesorowi uniwersytetu w Pradze dr. Józefowi Maschka, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy w myśl statutów orderu nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 marca b. r. prywatnego docenta dr. Longina Feigla zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem medycyny sądowej c. k. uniwersytetu lwowskiego.

Obwieszczenie.

Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się: W Stanisławowie dnia 8 kwietnia; w Tarnopolu dnia 16 kwietnia; w Rzeszowie dnia 23 kwietnia; w Mościskach dnia 25 kwietnia; w Tarnowie dnia 28 kwietnia 1884 w połączeniu z wiosennymi jarmarkami na konie; w Jarosławiu dnia 28 maja 1884 w połączeniu z przeglądową wystawą bydła i koni; w Wieliczce dnia 1 czerwca 1884.

W każdej z pomienionych powyżej miejscowości będą premiowane klacze w kraju chowane bez różnicy pochodzenia, a to: a) klacze czteroletnie i starsze ze źrebiętami, b) klacze dwuletnie, c) klacze jednoroczne.

W każdej z wymienionych pod a, b i c kategorii rozdane będą: jedna nagroda pieniężna 30 złr, jedna 25 złr. i jedna 15 złr.

Właściciel premiovanej klaczy, zrzekający się nagrody pieniężnej, otrzyma za nagrodę pierwszej klasy medal srebrny, za nagrodę drugiej klasy medal brązowy, za nagrodę zaś trzeciej klasy dyplom honorowy z certyfikatem.

Warunki:

1. Klacze (pełnoletnie ze źrebiętami) muszą być komisy na placu premiowania przedstawione, dobrze odżywione i starannie hodowane, źrebię tegoroczne uznane za udatne, klacze zaś rokować, iż pozostaną a względnie będą z czasem dobrimi matkami.

2. Przy klaczach pełnoletnich, pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego, licencyonowanego prywatnego, lub własnego, musi być udowodnione kartą stanowienia, lub w inny sposób wiarogodny.

3. Klacze pełnoletnie jeszcze od czasu przed źrebięciem, dwulatkę od roku a jednoroczne od urodzenia, muszą być własnością ubiegającego się o nagrodę, co udowodnić należy potwierdzeniem przez dotychczasowe Starostwo świadectwem Zwierzchności gminnej.

4. Właściciel premiovanej klaczy zobowiązuje się deklaracją pisemną, iż klacz tę jeszcze przez rok cały zatrzyma we własnej hodowli, lub w przeciwnym razie zwróci otrzymaną nagrodę.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 27 marca 1884.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 kwietnia.

Równoległa działalność Francji w Tonkinie i Anglii na widowni sudańskiej została z różnym skutkiem w tych dniach zamknięta. Akcję angielską w skutek nieprzyjaznych warunków klimatycznych w Afryce uważa się za odroczoną, lubo prasa francuska poczytuje ją za zupełnie zwiniętą i taką, która stanowczy cios zadała powadze angielskiej wśród plemion koczujących Sudanu. Opinia ta, jakkolwiek polegać się zdaje na zbytniem przeszczenienu tryumfów brojni francuskiej i wynika z chęci upokorzenia tem Anglii, to wszakże nie jest bez pewnej realnej podstawy. Aby się o tem przekonać, dość zestawić fakta, zaszłe w ostatnich czasach i porównać rezultaty działalności obu państw wspomnianych. Francya dopięła swego celu w Tonkinie wbrew licznym pogrożkom chińskim, wbrew protestom posła chińskiego Tsenga, któremu pośrednio wtórowała prasa angielska, nie groźbami wprowadzić, ale ostrzeżeniami. Rząd francuski, choć to się mogło wydawać do niedawna wielkim hazardem, szedł prosto do wytkniętego celu i obecnie zbiera owoce swej odwagi, gdyż szczęśliwe rozwiązanie kwestyi nie pozostało bez wpływu na wewnętrzne wzmocnienie stanowiska gabinetu Ferryego. Ambicya najskrajniejszych żywiołów została także choć po części zadowolona, a wyrazem tego zadowolenia było głosowanie w kilku sprawach wewnętrznych bardzo drażli-

wych, w którychby gabinet nie był uzyskał poparcia, gdyby nie powodzenie w polityce zewnętrznej, datujące się od sprawy tunetańskiej a kończące się na Madagaskarze.

Równoległy rozwój czynności angielskiej w Sudanie przedstawia szczególnie dla stronnictwa konserwatywnego, przywykłego do tryumfów angielskiego sztandaru na innych półkulach świata, bardzo smutny widok. Jest to pasmo nieustannych złudzeń i błędów i, jak już konstatowały niejednokrotnie organa zachowawcze, jest to oraz długi szereg fałszywych rozporządzeń i środków, z których żaden nie okazał się skutecznym. Jeżeli pierwotną myślą i jedyną polityką gabinetu angielskiego było opuszczenie Sudanu, to podjęcie kampanii zbrojnej poczytywane jest tylko jako przyczynę do błędów, przedtem popełnionych. Daremne były ofiary, na próżno przelana krew, zmarnowane pieniądze, któremi wyposażono dla rokowań z plemionami Gordona, a na koniec i życie jego zdano w końcu na pastwę ślepego trafu. Zapytują jeszcze niezależne organa Anglii, co się stanie z ochroną interesów, które lord Hartington w zastępstwie Gladstona z takim naciskiem podnosił. Z ubolewaniem też konstatują, że o los Gordona nie można już nawet zapytywać, gdyż sam gabinet nie jest obecnie w stanie przewidzieć dalszego obrotu wypadków. W tym smutnym, lubo krótkim okresie kilku miesięcy, gabinet p. Gladstona tracił stopniowo powagę i dziś według relacji ostatnich nie mógłby już w parlamencie liczyć nawet na pięćdziesiąt głosów większości, tak mu do niedawna wiernej. Z porównania tego wychodzi zwycięzko

47)

KROK DALEJ

Część druga.

(Ciąg dalszy.)

V.

Drugi sekundant znaleziony.

Jeżeli „sprawiedliwi” mają rzeczywiście sen dobry, to Brodecki spał snem lepszym jeszcze od dobrego, bo tak twardym i smaczny, że gdy dobrze już było około dziesiątej z rana, budził go ktoś silnie, trzęsąc za ramię; otworzył wprawdzie na wpół oczy, ale przyjść do siebie nie mógł.

— Władku! ocuńże się! — słyszał nad sobą głos łagodny i miękki — to ja!

Brodecki roztworzył szeroko oczy, myśl jego jednak ciężko wychodziła z letargu.

— To ja, Adam!

— Adam! — krzyknął teraz nagle zupełnie ocucony Brodecki — ty, Adam! — powtórzył z radością, i wyskoczywszy z łóżka, rzucił mu się na szyję.

Przyjaciele ściskali się długo, obydwa głęboko wzruszeni. Nareszcie Brodecki przypatrzawszy się chwilkę przybytemu z uwagą, wykrzyknął znowu z radością:

— Jesteś nareszcie drogi nasz Adamie, lecz gdzie byłeś na Boga tak długo?

Książę Adam machnął ręką z niechęcią, i rzekł krótko:

— Na wsi, na Litwie.

— A biedny Farmer dzień i noc rozmyśla nad sposobami, jakby cię sprowadzić; a twoje panie...

— Nie mów, nie mów o tem! Wiem, że źle postąpił, znikając tak tajemnie, ale była taka chwila, że nie mogłem inaczej.

Podźwignąwszy się z ciężkiej choroby, chciałem, żeby o mnie wszyscy zapomnieli, tak jak ja chciałem zapomnieć o wszystkich.

— A — zapytał zwolna i ciszej Brodecki — udało ci się to przynajmniej?

— Prawie. Odbyłem kurację samotności, i ta uzdrowiła mnie, a przynajmniej, radykalnie znieczuliła.

— Radykalnie? Jakieżby to było szczęście!

— Szczęście, nie powiem, ale spokój, tak potrzebny dla moich drogiej kobiet, względem których zwinilem ciężko.

— Siadaj, siadaj Adasiu, ubiorę się natychmiast, a przedewszystkiem poszlemy po Farmera. Należy mu się to.

— Pójdę ztąd do niego, bo i tak mam z sobą pogadać dużo... Wiesz co, zbieraj się, pójdziemy razem!

— Ba! — rzekł, uderzając się nagle w czoło — nie mogę, i nawet, wyborna myśl, będziesz mi potrzebny... lecz jakżeś się dowiedział o moim mieszkaniu?

— Staję zawsze w tym hotelu, i zaraz zacząłem przeglądać listę obcych.

— Doskonale, doskonale! Więc posłużysz mi za drugiego sekundanta?

— Co, z kim?

— Tylko zaklinam cię, sekret przed Farmerem... (pobije się trochę z dwoma młodzieńcami).

— Co? może przy kartach?...

— Alboż ja grywam w karty... Nie pytał się i uwierz mi, że nie mogłem inaczej.

— Rozporządzaj mną, jak chcesz — westchnął książę Adam, rozsiadając się w fotelu — mam dosyć czasu, dopóki interesów nie załatwię, co nie powinno potrwać długo, potem zaś, jednym tchem, do domu.

— A — zapytał znowu lekko Brodecki, niby zajęty ubieraniem się — nie złożysz tu żadnych wizyt?

— Komużby? spytał chłodno książę.

— Widzisz... Farmer jest z Lulą...

— A!.. Teraz rozumiem twój pojedynek.

— Dlatego sekret przed Farmerem. Oni nie powinni nigdy wiedzieć o tem. Porabiamy się lub postrzelamy, pogoiemy, w krótszym lub dłuższym czasie i szła! nikt się ani domyśli. Uważasz — ciągnął dalej, nieznać, cznie przypatrując się księciu — zabawić się teraz tutaj można; ciągle bale, rauty... Wiesz... Regensborgowie ogromny prowadzą dom...

Nie mógł wytrzymać, aby na niego nie spojrzeć, ale Adam, ani drgnąwszy, odrzekł spokojnie:

— Domyślałem się że tu będą, i jeden z najgłośniejszych moich interesów, tyczy się jego...

— Jego tylko?... — spojrzał znowu badawczo Brodecki

Bledsa jeszcze niż zwykle twarz Adama, powleczone głębokim smutkiem, zarumieniła się lekko. Głosem jednak spokojnym odpowiedział:

— Wierz mi, bo udawać nie umiem. Kochałem ją, lub byłem namiętnie zaślepiony, sam nie wiem, ale dziś, serce moje umarło dla niej na wieki. Żal mi tylko złudzeń moich i zmarnowanego czasu i majątku. Tak, majątku przedewszystkiem...

— Zerwał się, i zaczął chodzić wielkimi krokami — Ten majątek był nie tylko moim, a wreszcie należało mi się utrzymać go i zwiększyć, a nie zmarnować tak niekiedy. Lecz, stało się!

— Mój Adasiu, majątek zawsze odrobić można, byle był spokój duszy, a ty masz jeszcze tyle życia! — szepnął z goryczą, i odwrócił się ku oknu.

Brodecki zastanawiał się, czy dobrze czyni, że odnawia ranę, może jeszcze niezagojoną, ale nie pojmując namiętności gwałtownej, sądził, że argumentami i dowodami leczą się takie choroby najskuteczniej. Zają-

ty więc niby toaletą, odezwał się od niechcienia:

— Gdybyś ty wszystko wiedział tak, jak ja wiem o niej! Co tam Adasiu! przecieżeś mężczyzną, i masz inne cele życia przed sobą, aniżeli tęsknotę za taką kobietą. Otóż powiem ci, nie dalej jak wczoraj na balu, na którym byłem, stałem się mimowolnym świadkiem schadzki tej kobiety z nowym wielbicielem... bo jest już inny! — dodał neliłościwie, a jak mu się zdawało, zbawicznie.

Adam ciągle stał odwrócony od niego plecami i milczał, co Brodecki biorąc za zachęte, mówił dalej:

— Bezwygodna! mają ją podobno kocha, a ona... i z kim? Jakiś awanturnik, o którym różne wieści chodzą, brydki, sztywny, niezgrabny, szorstki i nieprzyjemny, i w takim kochać się po tobie!

— Tylko w takim! — odwracając się gwałtownie, rzekł książę — nie widziałem go, ale musi to być natura brutalna, jedynie zdolna zapanować nad taką kobietą jak ona!

— I nie zobaczysz jej więcej? — zapytał obcesowo, tamując oddech Brodecki.

— Nie wiem; mając interesa z mężem, będę może zmuszony widzieć i ją; ale bądź spokojny mój Władku, powtarzam ci, wyleczony jestem na zawsze.

I porwawszy szybko kapelusz, zęgnął się, dodając:

— Biegnę do Mikołaja, i jego pragnę uściskać z całej duszy, a Umnickiego przyslij do mnie po południu. O trzeciej będę w domu, umówimy się, i sprawę załatwimy.

Brodecki nie przypominał mu już, że mieli iść razem, ale usiadłszy znowu przed lustrem, rozmyślał nad miłością Adama, i mimowoli czynił porównania:

— Kochać się w takiej Luli to rozumem, bo choć ma kaprysy, ale co za charakter, jaka godność kobieca, jaki rozum!

gabinet francuski, a zwycięstwo to manifestuje się najjaskrawiej w dziennikarstwie francuskim, coraz natarciwszym wołaniem o wyzyskanie wpływu francuskiego w owdładniętych koloniach i ujemną krytyką polityki angielskiej. W krytyce tej jest poniekąd pośrednie uznanie dla polityki p. Ferriego, a innego, wyraźnego uznania spodziewać się nawet nie może minister republikański, na to bowiem nie pozwala równie republikański antagonizm frakcyjny, o którym w monarchicznej Anglii mimo wybitnych stronnictw nie mają pojęcia. W Anglii dziś jeszcze, choć rzeczy doszły do ostateczności, choć uznano bezowocność polityki Gladstona, najbardziej wpływowe organa umieją przemawiać ze stanowiska dobra ogólnego z umiarkowaniem i bez zawisłości.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 31 marca.

(R) Deputowani do Rady państwa nie rozjadają się na święta, dopóki reforma opodatkowania gorzelnii nie zostanie w Izbie poselskiej uchwaloną. Okoliczność nieprzewidziana, że rozwiązanie Sejmu węgierskiego już w połowie maja nastąpi, wpływa na przyspieszenie obrad w Radzie państwa, bo ciała ustawodawcze w dwóch połowach monarchii muszą się zgodzić na jednaki brzmienie ustawy, jeśli ona w życie wejść ma. Reforma ta ważną jest ze względu na jej finansową doniosłość. Reprezentant rządu oświadczył w komisji, że rząd na podstawie swego wniosku spodziewa się przyrostu dochodów o trzy miliony. Jeśli parlament uchwali po świętach nowelę o należytościach, po której na podstawie wniosku rządowego można się także spodziewać przyrostu dochodów o trzy miliony, to w roku przyszłym minister skarbu dopnie celu, który sobie wytknął, nad którego dopięciem niezmiernie pracuje, i niedobór w budżecie administracyjnym zostanie stanowczo usunięty. Odtąd wykazywane będą w budżetach rocznych pod tytułem niedoboru te tylko sumy, które skarbu państwa na cele produkcyjne wykładają. Podobne nakładowe wydatki nie dadzą się uniknąć, ale jak w gospodarce prywatnej tak i w gospodarce rządowej nie mogą one, wyjąwszy wypadki niezwykłej zamożności, opędzane być z dochodów bieżących. Byłoby nawet niesłusznym

Trudna w wyborze, ale gdy się raz zakochał... Panie Boże daj mi ją, a odsłuszę Ci całym życiem!... co to będzie za pani domu, jaka żona... matka...

Dreszcz rozkoszy wstrząsnął nim całym na samą myśl przyszłego szczęścia domowego z Lułą... i tak dalej posuwając się w planach przyszłości, zastanawiał się nad najpraktyczniejszym sposobem gospodarowania, nad oszczędnościami, do jakich się zabierze, ażeby móżdż kupić następnie wielki majątek ziemski... Najdrobniejsze szczegóły przedstawiły się żywo jego wyobraźni, i dopiero pukanie do drzwi ocuciło go z rozkosznych marzeń, przypominając mu rzecz najbliższą, to jest: pojedynek.

Wszedł Umński.

Brodecki poprosił go, ażeby po południu zaszedł do księcia Adama na wspólną naradę.

— Instrukcyi nie daję wam żadnych, bo przyjmuję wszelkie, najostrożniejsze warunki, broń, jaką tamci zechcą, pałasze lub pistolety, byle się nie skończyło na niczem. Jeszcze jedna prośba: urządźcie jaknajprędzej naprzykład jutro. Choćby chcieli testament robić, czas do jutra ogromny... Książca Adama znasz?

— Doskonale. Kiedyż przyjechał?

— Wczoraj, czy dziś, nie wiem nawet więc spieszyć się.

— Tak ci pilno jak do ślubu; tylko co prawda nie dziwię się, wiem jak się rąbiesz i jak strzelasz!

— Mój kochany, zręczność coś znaczy i wprawa, ale w pojedynku przypadek czy szczęście, to wszystko.

— A nie pojedynkowałeś się jeszcze nigdy? — zapytał Umński z przestachem.

— Nie miałem dotąd sposobności, nie troszcz się jednak o mnie. Nie wiem, czy mam szczęście, ale znam trochę swoją rękę i swój temperament lodowaty, który się przynajmniej tym razem powinien na coś przydać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

EDWARD LUBOWSKI.

żyjącego pokolenia obciążeniem, gdyby nakładano nań cały ciężar wydatków, których owoce, może w przeważnej części, spożywać mają pokolenia przyszłe. Pokrywanie takich wydatków za pomocą pożyczek przedstawia się więc, jako słuszny rozkład wynikającego z nich ciężaru na tych wszystkich, którzy są i będą do korzystania z nich powołani. Gdy raz budżet administracyjny zostanie doprowadzony do stałej równowagi, znajdzie się zapewne taka forma budżetowania, żeby wydatki nakładowe ściślej niż dotąd i wyraźniej odłączone zostały od bieżących wydatków administracyjnych, a wówczas ci nawet, którzy tylko według sum ryczałtowych i końcowego bilansu sądzą o stanie finansów, będą mogli bez trudu słusniejsze sobie zdanie wyrobić, niż im to było dotychczas możebnem.

Ma jednak nowela gorzelniana drugą jeszcze stronę ważną. Tak, jak każda z tych ustaw, które mają obowiązywać zarówno po tej i po tamtej stronie Litawy, i które tu i tam muszą być na tych samych osnutych zasadach, nowela gorzelniana wystawia do pewnego stopnia na próbę siłę i zdrowie dwoistego ustroju monarchii. Interes gorzelnictwa węgierskiego nie jest zupełnie ten sam, co interes gorzelnictwa w naszej połowie monarchii. U nas przeważa interes gorzelnii rolniczych. Fabryk spirytusu, nie zastających w bezpośrednim związku z rolnictwem, jest zaledwie kilka. W Węgrzech rzecz się ma przeciwnie. Tam w ogólnej produkcji alkoholu gorzelnie rolnicze bardzo podrzędne zajmują stanowisko, a fabryki spirytusu rozwijają się na rozmiar zdumiewający. Gorzelnie rolnicze, przeważające u nas, liczyć muszą głównie na odyt miejscowy, to jest nie sięgający po za granice monarchii. Produkcyi ich jest zbyt drobna, iżby mogły odgrywać jakąkolwiek rolę na targach międzynarodowych. Przeciwnie gorzelnie fabryczne w Peszcie, Debreczynie, Temeswarze, obliczone są na odyt zagraniczny i zajmują też w handlu zagranicznym stanowisko coraz poważniejsze. Interes więc gorzelnictwa w tej i w tamtej połowie monarchii, jeśli nie są wprost przeciwne, to są przynajmniej nader odmienniej natury. Zadaniem obudwu rządów i parlamentów jest pogodzić te różniące się między sobą interesa na podstawie wzajemnej względności. Zadanie to nie jest łatwe, ale jest konieczne. Gdyby nie mogło być rozwiązaniem, to nastąpiłby tu i tam zastój w rozwoju ekonomicznym. Ucierpiałoby na tem obydwaj skarby państwowe, ale ucierpiałoby także żywotne interesa rolnictwa, które tak do fabrycznych, jak i do rolniczych gorzelnii, z zyskiem dla siebie, materiałów dostarcza.

Nie można, mówiąc o tej sprawie, tej także pominąć uwagi, że czem ostrzejsze w takich poszczególnych sprawach bywają starcia między tą a tamą połową monarchii, tem większe trudności przedstawiać będzie odnowienie dziesięcioletniej ugody. Wspomnienie przebytych sporów będzie wówczas oddziaływać na usposobienie jednej i drugiej strony, ze szkodą jednej i drugiej.

Dla tych wszystkich powodów jest obowiązkiem mężów stanu i wpływowych członków obudwu parlamentów działać w kierunku pojednawczym, miarkować wygórowane żądania, i usuwać wszystko, co przeszkadza zbliżeniu się stron, które w formie ustawy właściwie pakt między sobą zawierają. Koło polskie, które daje zawsze dowody mądrego umiarkowania, zapewne w tym duchu wystąpi, i do wielu patriotycznych zasług, które już całemu państwu oddało, nową nawiąże zasługę.

Berlin, 31 marca.

□ Wnosząc w sejmie pruskim interpelację z powodu zatrzymania prestaty państwowych duchowieństwu, nie łudziło się Koło polskie nadzieją, że rząd pruski dzisiaj w ostatnim dniu prawomocności ustawy odnośnej, rozporządzi uchylenie tak zwanej ustawy obrocnej (Brotkorbesetz) także dla archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej; uważano zaś za właściwe zaznaczyć wobec kraju całego wyjątkowe położenie, w jakim się ludność poznańska znajduje. Tej potrzebie stało się dziś zadość. Ks. dr. Jazdżewski podnosił na wstępie przemówienia swego, że rząd w żadnym kierunku nie skorzystał z władzy dyskrecyjnej, aby złagodzić przykre następstwa ustaw majowych w Księstwie Poznańskim. Dopóki archidiecezya kolońska w podobnym znajdowała się położeniu, ludność poznańska nie uczuwała tak dotkliwie upośledzenia swego. Duchowieństwo poznańskie zajmując względem ustaw majowych zupełnie to samo stanowisko jak dycezye inne, doznaje jednak odmiennego, surowszego traktowania; co tem bardziej uczuć się daje, że ustawą obrocną dotknięci są właśnie kapłani, którzy z polecenia rządu otrzymali posady swoje, jak kanonicy i plebani na probostwach kolacyi

rządowej, bo ci właśnie pobierali prestaty państwowe z powodu szczyplych dochodów swoich. Tym duchownym nie można zarzucać, jakoby w narodowej agitacji udział brali, a chociażby bronili religii, obojętności swego i swej narodowości, toby mogli przytoczyć liczne a uroczyste oświadczenia królów pruskich, że to się lojalności nie sprzeciwia. Prośba posła, aby minister oświaty udzielił przychylniej odpowiedzi, była bezskuteczna. Pan Gossler oświadczył, czyli raczej odczytał w stanowczej formie zredagowane oświadczenie rządu, że prestaty będą nadal zatrzymane duchowieństwu poznańskiemu, i odmówił wręcz przytoczenia motywów.

Na deklarację ministra odpowiedział zaraz ks. dr. Stablewski. Pan Gossler, rozpoczął mowca, nie przyczyni się do tego, aby sejm przywykł do zachowywania wielkich względów parlamentarnych, skoro nawet minister powodów postępowania swego postępowania jest jasna. Miliony ludności katolickiej mają być rozbite na drobne zastępy, aby ułatwionem było zwycięstwo nad niemi. System ten: nie odniesie jednakże skutku. Kiedy przed kilku laty rząd domagał się osobnej notyfikacji o nominacji duchownych w okolicach polskich, odrzucono ów projekt; podobnie będzie i teraz, jedność katolicka nie będzie rozbita. Czyż na to tylko żyjemy, aby spełnić najcięższe obowiązki? (Niepokój na prawicy). Czyż ugodę międzynarodową wtenczas tylko, bywają dotrzymywane, gdy z nich wypływają korzyści? W wale kościelnej najsrożej obchodzone się z nami, wszędzie jesteśmy upośledzeni a jednakowoż nikt w Księstwie nie myśli o spiskach, nawet Koło polskie nie robi zasadniczej opozycji, owszem popiera rząd, skoro to jest rzeczą możliwą. Czyż myślicie, że po wypłaceniu prestaty państwowych księża nasi unosić się będą niechęcią narodową, że zwiększy się przepaść między jedną a drugą narodowością w Księstwie? Sprawiedliwością chyba pozyskać możecie ludność; najgorszą zaś jest rzeczą urągającą się ze słabszego.

Baron Schorlemer w żywej odpowiedzi na słowa ministra oświadczył, że cała ludność katolicka w Niemczech zupełnie solidaryzuje się z ludnością poznańską, której charakter szlachetny i stałość w wierze rzeczywiście podziwiał. Poznańscy boleśnie odczuwają to muszą, że są paryasami w Prusach. Srodki, któremi rząd się posługuje, nie mogą być aprobowane tak samo jak cele, do których dąży. Niechaj się rząd nie dziwi nieufności wzrastającej i upadkowi powagi swej. Jeszcze silniej wystąpił Windthorst przeciwko „autokratycznej bucie“, której wyrazem była odpowiedź Gosslera. Mowca napominał ludność, aby wytrwała cierpliwie na drodze legalnej, ale oświadczył rządowi, że w sejmie i parlamencie, centrum z tą samą bezwzględnością występować będzie, jaką rząd się odznacza. Wkrótce lud powołany będzie do urny wyborczej; niech wyborcy pamiętają o obowiązkach swoich, aby reprezentacya ludu katolickiego wróciła do Berlina w sile dotychczasowej i działać mogła w zwartych szeregach. Z drugiej strony niech rząd będzie pewnym, że szorstkość jego nie zrobi wrażenia tam, gdzie od blisko 2000 lat zatknięty jest sztandar prawa i sprawiedliwości. W Rzymie słyszano inne jeszcze oświadczenia i przetrwano gorze burze, a opoka Piotrowa jest niewzruszoną. W Rzymie niechaj się nikt nie da w błąd wprowadzać: ustępowaniem nie osiągnie się celu. (Wielka prawda! głosy z centrum.) Myśmy gotowi cierpieć, choćby drugi dziesiątek lat, bośmy przekonani, że ostatecznie odniesiemy zwycięstwo, lub zginiemy z chlubą. (Żywe oklaski w szeregach centrum i Polaków.)

Ani z lewicy, ani z prawicy nikt się głosu nie domagał, a pan Gossler milejąc wysłuchał wszystkich przemówień. Ponieważ przy rozprawach nad wszelką interpelacją nie ma głosowania, ani rezolucya żadna proponowana być nie może, przeto skończyły się rozprawy i dziś bez parlamentarnego epilogu. Dzisiaj traci prawomocność ustawa względem władzy dyskrecyjnej.

Rada państwa.

(XC. posiedzenie Izby wyższej).

+ Wiedeń, 31 marca. (Kor. Gazety Lwowskiej). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 5.

Z porządku dziennego uchwalono bez dyskusyi w drugim i zaraz w trzecim czytaniu dwa pierwsze przedmioty, a to zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, mianowicie: ustawę o przyznaniu się skarbu do kosztów regulacji rzeki Drawy w Karyntyi i ustawę o umowie z reprezentacją krajową Karyntyi o wypłacaniu tamtejszemu funduszowi indemnizacyjnemu ze skarbu pań-

stwa dorocznej nieopodatkowanej zaliczki zwrotnej w ilości 130.000 zł.

Następuje drugie czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o kredycie dodatkowym na rachunek r. 1883, w ilości 4000 zł. na pokrycie kosztów generalnych synodów zborów ewangelickich. — Komisya budżetowa (sprawozdawca książę Czartoryski) wniosła przyjąć ustawę zgodnie z uchwałą Izby poselskiej.

Zabiera głos hr. Lew Thun, aby nie dla kwoty owej, lecz dla zasady sprzeciwić się ustawie. Zbory protestanckie dostają ze skarbu na mocy ustawy co rok pewien ryczałt na swoje potrzeby, pomieszczony w budżecie; przyzwolenie czegokolwiek ponad ten ryczałt byłoby prejudykatem na przyszłość w duchu nowego obciążenia opodatkowanych. Wydatki zborzysk ponad ryczałt skarbowy niech pokryją gminy wyznawcze składkami.

Minister wyznał i oświecenia baron Conrad wywodzi, że zbory protestanckie na mocy ustawy z r. 1861 wydanej wskutek najpoddańszego przedstawienia ówczesnego ministra oświecenia hr. Lwa Thuna, mają prawo do wsparcia ze skarbu. Preopinant nie zaprzecza też temu, lecz mniema tylko, że chodzi tu o wsparcie nadzwyczajne. Tymczasem tak nie jest. Subwencya ryczałtowa w budżecie nie jest co rok równa; od r. 1862 do r. 1867 urosła z 41.660 zł. do 50.000 zł., odtąd zaś aż do r. 1877 urosła do 75.000 zł., i na tej wysokości odtąd stanęła. Gdyby jednak wydatek ów, na którego pokrycie żądany jest kredyt dodatkowy, był znany przy układaniu budżetu na r. 1883, rząd byłby go od razu pomieścił w preliminarzu, podwyższając ryczałt dotychczasowy. Zresztą rząd nie przystał tak lekko, jak się wyraził preopinant, na pokrycie kosztów synodalnych z skarbu, albowiem kosztą te są większe niż 4000 zł. a rząd wymógł na naczelnej radzie zborzysk wyznania helweckiego i augsburskiego aby przewyżkę pokryły składkami swoich wiernych.

W głosowaniu uchwalono ustawę wszystkimi głosami z wyjątkiem hr. Lwa Thuna w drugim i zaraz w trzecim czytaniu.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o utworzeniu fideikomisu imienia Czarkowskich. — Przed kilkoma tygodniami, gdy rząd wniósł projekt, podaliśmy opis tej znacznej ordynacyi. Komisya fideikomisowa Izby wyższej (sprawozdawca książę Alfred Windischgrätz) powiada o niej między innymi co następuje: „Dobra objęta fideikomisem należały już pod koniec zeszłego stulecia do Czarkowskich, a wydają się komisji wcale przydatnymi na przedmiot fideikomisu. Gminy, w których dobra te są położone, graniczą z sobą bezpośrednio; ułatwione w ten sposób zagospodarowanie ich każe spodziewać się gospodarstwa racjonalnego. Większą część tych dóbr stanowią lasy, które w skutek fideikomisu wypadnie umiejętnie pielęgnować; a przeto poręczone jest zachowanie ważnego czynnika narodowo-ekonomicznego, za jaki często już lasy uznane zostały. Racjonalne gospodarstwo w dobrach takich przyczyni się pośrednio także do podźwignienia dobrobytu okolicznej ludności rolniczej. Na wypadki nieurodzajów i klęsk bardzo stosowne jest połączenie z fideikomisem gruntowym fideikomisu pieniężnego w ilości miliona złotych, który dostarczy środków na naprawę szkód i utrzymanie gospodarstwa w porządnym trybie. Postanowienie o apanażach dla rodzeństwa ordynata i dla wdowy po poprzedniku, uważa komisya za bardzo dobroczynne i właściwe.“ Komisya wnosi przeto przyjąć projekt.

Izba uchwała go bez dyskusyi w drugim i zaraz w trzecim czytaniu.

Załatwiwszy nakoniec pewną petycję, która ma znaczenie lokalne dla Pragi czeskiej, Izba wyczerpała w ten sposób dzisiejszy porządek dzienny.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 50. — Następne nie naznaczone.

(CCCLIX posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 31go marca. (Korespondencya Gazety Lwowskiej). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 5.

Od rządu wniesiono zamknięcie rachunków roku 1881 i projekt ustawy o przyzwoleniu na pobieranie dodatków indemnizacyjnych, uchwalonych przez sejm krajński.

Z Galicyi są petycje dozorców więzień przy trybunałach pierwszej instancyi o zrównanie ich z dozorcami w głównych zakładach karnych; z innych krajów mnożą się petycje o przejęcie kolei imienia cesarza Ferdynanda na własność skarbu.

Z porządku dziennego Izba załatwia naprzód zatwierdzony już przez Izbę wyższą traktat z Szwajcaryą w sprawie bezpłatnej opieki prawa dla ubogich obywateli szwajcarskich w Austrii, a austriackich w Szwajcaryi.

Następuje sprawozdanie o niektórych petycyach natury budżetowej, nie załatwionych przy budżecie. (Sprawozdawca poseł Euz. Czerkowski).

Sekta nowo-protestancka, zwąca się

„starkatolicką“, w Warnsdorfie petycyonuje o pomieszczenie w budżecie subwencji z skarbu na cele sekciarskie. Sprawozdawca powiada, że niesłuszne jest powoływanie się na równouprawnienie wyznaniowe, albowiem subwencje dla prawosławnych i dla protestantów polegają nie na zasadzie równouprawnienia, lecz na ustawach i wyrazach woli Najwyższej. Na podobny zaś tytuł sekta nowo-protestancka powołać się nie może. Datęgo, nie orzekając *de merito*, komisya wnosi przekazać petycję po prostu rządowi. — Izba bez dyskusji uchwała.

Przez posła ks. Ruczkę wnosiła ksieni konwentu PP. Franciszkanek w Krakowie petycję o zwrot 13.638 złr. 78 cent. z skarbu. Sprawa jest taka: Znaczna część mienia byłej diecezji krakowskiej pozostaje w rękach rządu rosyjskiego. Dopiero przed dziesięcioma laty rząd austriacki zawarł z rosyjskim umowę warszawską o wynagrodzenie krakowskich instytucji kościelnych, a tymczasem sam wypłacał im pewne subwencje. Gdy rząd rosyjski wypłacił kapitał wynagrodzenia, rząd austriacki wręczył go instytucjom, postrącając sobie wypłacone wpłaty kwoty. Z kapitału wypłaconego PP. Franciszkanom stracono 56.000 zł. tytułem subwencyjnych zaliczek dawanych od r. 1867 do r. 1874; a wraz z zaliczkami stracono 13.638 złr. 78 cent. należnego procentu od nich. Konwent uważa się pokrzywdzonym straceniem procentu i żąda od Izby wyjednanie zwrotu tej kwoty. Izba już w roku zeszłym zajmowała się tą sprawą, a ponieważ rząd nie uczynił zadość uchwałę Izby i żąda petycja tegoroczna jest tylko powtórzeniem zeszłorocznej, przeto komisya powtarza też zeszłoroczną uchwałę Izby: „Przekazuje się petycję rządowi w celu załatwienia jej z urzędu“. — Izba bez dyskusji uchwała tę ponawia.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o stanowisku i zakresie działalności najwyższej Izby obrachunkowej. — Projekt ten wniesiony został przez rząd podczas obrad komisyjnych nad wnioskiem Heilsberga o uregulowaniu służby obrachunkowej i kontrolującej. Sprawozdanie komisji (sprawozdawca pos. Hausner, dla słabości zastąpiony przez pos. Schindlera) dowodzi, że projekt rządowy jest wcale odmiennym od wniosku Heilsberga, o czem tu wspomnieć musimy dla zrozumienia dyskusji. Komisya wnosi przyjęcie projektu rządowego z niektórymi zmianami, między którymi najważniejsza jest ta, iż wedle wniosków komisji (§. 3ci) prezydent Izby obrachunkowej nie może być złożony z urzędu, lecz tylko emerytowany wskutek niezdolności fizycznej lub umysłowej, lub po skończonym 70tym roku wieku swego. Takiego postanowienia projekt rządowy nie zawierał.

W dyskusji ogólnej pos. Heilsberg polemizuje, acz z ubolewaniem, przeciw nieobecnemu sprawozdawcy, pos. Hausnerowi, że nazwał projekt rządowy czemś wcale innym od wniosku Heilsberga. Mowca stara się udowodnić, że mimo różnic jest to jedno i to samo. Zresztą oświadcza się mowca za przejściem do dyskusji szczegółowej.

Zastępujący sprawozdawcę pos. Schindler broni twierdzenia p. Hausnera, że projekt rządowy jest czemś innym od tego, czego chciał pos. Heilsberg, który zmierzał do zupełnego odłączenia służby obrachunkowej i kontroli od władz administracyjnych i nadania jej zupełnie odrębnej organizacji.

W dyskusji szczegółowej tylko do wspomnianego powyżej §. 3go zabrał głos na przód pos. Matusz, a to przeciw wnioskowi komisji. Mowca wywodzi, że nadanie prezydentowi Izby obrachunkowej stanowiska takiego, żeby go z urzędu złożyć nie można, nie jest niczem zgola uzasadnione. Co się rozumie samo przez się o sędziach, tego do żadnego, choćby najwyższego urzędnika administracyjnego, zastosować nie można.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny p. Hankiewicz: Już w komisji J. L. pan minister skarbu przytoczył wątpliwości, jakie się nasuwają co do postanowienia komisji w §. 3cim. Od J. L. Ekscelencyi, dotkniętego bolesnym ciosem w rodzinie swej i żąd nieobecnego, otrzymałem polecenie wypowiedzieć te wątpliwości w wys Izbie. Nasamprzód nie zdaje się, iżby dla osiągnięcia celu sumiennej kontroli potrzeba było prezydenta mianowanego na całe życie; nominacya bowiem jego i przeniesienie w stan spoczynku nie zależy od rządu, a żąd też niepotrzeba obawiać się, iżby zdolny i sumienny urzędnik mógł być usunięty przez rząd, któremu by ta sumiennosc była może niewygodna. Postanowienie takie mogłoby wśród pewnych okoliczności mieć nawet wręcz przeciwny swojemu celowi skutek. Nie myślę rozwodzić się o tem, a żali między stanowiskiem Izby obrachunkowej a stanowiskiem sądu zachodzi analogia, która by usprawiedliwiała zastosowanie zasady nieusuwalności sędziów do prezydenta Izby obrachunkowej. Nie trzeba też spuszczać z uwagi, że co do sędziów po-

stępowanie dyscyplinarne daje pewną przynajmniej rękojmię co do usunięcia urzędnika nieczyniącego zadość obowiązkom powołania swego, gdy tymczasem co do prezydenta Izby obrachunkowej nietylko nie ma takiej procedury, lecz nawet nie ma instancji, która by wedle niej postąpić sobie mogła. Można by wprawdzie postąpić przeciw prezydentowi w razie sprzeniewierzenia się obowiązkom tak samo, jak przeciw ministrom, t. j. stawić go przed sąd stanu; ale właśnie z ustawą o odpowiedzialności ministeryalnej trudno w zasadzie pogodzić postanowienie o nieusuwalności jego. Ze względu na te wątpliwości i ze względu na przytoczoną przez samego posła Heilsberga okoliczność, iż ustawa niniejsza pozwala reprezentacji państwa ściśle wglądać w gospodarkę mieniem państwem, gospodarce każdej gałęzi administracyjnej z osobna i zawczasu otrzymywać wszelkie materiały pomocnicze do takiej kontroli, pozwałam sobie imieniem rządu prosić, aby ów przepis §. 3go odrzucono.

Pos. Heilsberg przemawia za paragrafem, wywodząc, że prezydent Izby obrachunkowej jako piastun i podpora całej kontroli powinien być niezawisły od rządu i władz administracyjnych.

Pos. Jaques polemizuje przeciw wywodom pos. Matusza i komisarza rządowego, jakoby pomiędzy stanowiskiem sędziego a prezydenta Izby obrachunkowej nie było analogii, jest owszem analogia uderzająca.

W imiennem na wniosek pos. Sturm'a głosowaniu, od którego usunęło się bardzo wielu posłów, szczególnie z prawicy, uchwalono §. 3 wedle wniosku komisji 134 głosami przeciw 106 głosom, t. j. głosem lewicy.

Całą resztę ustawy uchwalono bez dyskusji w drugim, a potem zazac całą ustawę w trzecim czytaniu.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o używalności galicyjskiej pożyczki krajowej w ilości 3,800.000 zł. do lokowania w niej kapitałów fundacyjnych i sierocińskich. — Komisya prawnicza (sprawozdawca pos. Madajski) wykazuje bezpieczeństwo lokowanych w tej pożyczce kapitałów i korzyści z oprocentowania i amortyzacji i wnosi przyjęcie ustawy zgodnie z projektem rządowym.

Izba uchwała ustawę w drugim i trzecim czytaniu bez dyskusji.

Na tem porządek dzienny wyczerpnięty.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 m. 10. Następne w środę.

SPRAWY MONARCHII

Pester Lloyd pisze: Komendant XV korpusu i głównodowodzący w prowincjach okupowanych, generał kawaleryi Appel, ba wi od dni kilku w Wiedniu. Podczas jego pobytu w rezydencji, poruszono także sprawę zredukowania stanu wojsk w prowincjach okupowanych. Jak wiadomo już, na ostatniej sesji delegacyjnej minister wojny hr. Bylandt-Rheidt dał do poznania, że zarządek wojenny myśli o podobnej redukcji. Pokojowy obrót rzeczy w Bośni, Hercegowinie i nad Limem, skuteczna działalność kolumn ruchomych i spokojny przebieg ostatniej rekrutacji pozwalają tembardziej na przeprowadzenie projektowanego zmniejszenia wojsk, że wykonany właśnie szereg warowni wzdłuż granicy czarnogórskiej i rozszerzenie sieci komunikacyjnej dają rękojmię bezpieczeństwa i obronności kraju. Przez zaprowadzenie obwarowanych strażnic i obozów, tudzież zorganizowanie ciągłych patroli, który to system praktykowany ze skutkiem także w Krywoszy, uzyskano w tych okolicach górzystych zupełną rękojmię bezpieczeństwa, zwłaszcza wobec nieprzyjaciela nierozporządzającego środkami nowoczesnej sztuki wojennej, a zarazem zapewniono wojsku pewne schronienia i regularne zaprowiantowanie. Ze względu na to, armia okupacyjna będzie zredukowaną o 5000 ludzi, po których wycofaniu pozostanie w tych prowincjach zawsze jeszcze 29.000 wojska. Odnośne rozkazy wkrótce zostaną wydane, a w pierwszym tygodniu maja będą wykonane zarządzenia ministerstwa wojny. Przy tej sposobności powrócą do domów ostatnie rezerwy, jakie jeszcze znajdują się w Bośni i Hercegowinie w sile 900 ludzi. Równocześnie liczba komend brygadyjnych ma być zmniejszoną o jedną, tak, że w obrębie XV korpusu pozostaną 3 komendy dywizyjne z 10 brygadami. Z całego kompleksu wojsk okupacyjnych mają być wycofane w komplecie tylko dwa bataliony, dalsza zaś redukcya nastąpi przez zmniejszenie tych batalionów, które liczą obecnie jeszcze po 16 oficerów i 638 ludzi. Pozostały w ten sposób stan ogólny wojsk okupacyjnych w liczbie 29.000 ludzi stanowić będzie *minimum* tego, co musi być pozostawionem w tych prowincjach nawet wśród bezwzględnie pokojowych stosunków. Liczba ta stanowić będzie cyfrę normalną, która przez dłuższy czas nie będzie mogła ulegć redukcji. Dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa, tudzież do służby w garnizonach posiada już dzisiaj wojsko silne i zupełnie wystarczające poparcie w kolumnie złożonej z 2000 miejscowych bośniacko-hercegowińskich żołnierzy, którzy jako żandarmerya i ruchome patrole wyświadczają w ogóle nieocenione usługi. Kolumna ta powiększoną zostanie jeszcze o 1200 ludzi. W końcu należy zauważyć, że w maju także wojska 94 brygady w południowej Dalmacji zostające obecnie na stopie półwojennej, przywrócone zostaną do normalnego stanu pokojowego, gdyż warownie w Bocca di Cattaro są już ukończone, a zarazem ustają powody, które przyczyniły się do obostrzenia środków ostrożności.

2) Wjazd bogato przystrojonymi ulicami, w których wojsko utworzy szpaler. 3) Defilada wojsk i przyjęcie w pałacu. 4) Zwiedzenie warowni. 5) Wycieczka do Topczideru, gdzie odbędzie się uroczystość narodowa. 6) Obiad galowy w pałacu królewskim. 7) Wyjazd, przyczem całe miasto zostanie oświetlone.

Król osobiście złożył kondolencję posłowi angielskiemu z powodu śmierci księcia Albany.

Były minister sprawiedliwości w gabinecie Piroczanaca Radonic. został mianowany prezydentem trybunału kasacyjnego, a Diko Stefanowicz prezydentem trybunału apelacyjnego.

Biskup Niszu, msgr. Nestor umarł przedwczoraj rano.

(Włochy i Papież).

Senator Pantaleoni wydał książkę, obudzając powszechny interes, w której omawia upadek świeckiej władzy Papieża. Opowiada naprzód własne usiłowania podejmowane w roku 1860, by Kurję skłonić do zgodnego porozumienia z Włochami, które to usiłowania skończyły się wydaleniem autora z Rzymu. Starał się on kilku kardynałów przekonać o konieczności oddania Rzymu królestwu Włoch. Kardynał Santucci mówił o tem z Papieżem i przyrzekł Ojcu św. w imieniu Cavoura honory panującego, nietykalność osoby i dworu papieskiego, odpowiednią godność Papieża listę cywilną, która się miała składać po części z dóbr zagranicznych, zupełną wolność w wykonywaniu urzędów kościelnych a dla całego duchowieństwa włoskiego wystarczającą dotację w dobrach nieruchomości. Pius IX kesał wezwać kardynała Antonellego, który gwałtownie się oburzył i oświadczył, że jeżeli Papież życzy sobie rokowań, to niech jego i Santuccię zwolni od przysięgi kardynalskiej. Pius IX, wysłuchawszy uwag, rzekł: „To działając, jak uważacie że pożyteczne dla Kościoła!“ Poczem rozchwiało się wszystko, i Pantaleoni w grudniu 1860 zawiadomił Cavoura, iż opinia stanowczego oporu zyskała znowu przewagę.

Popolo Romano, mówiąc o alocucji papieskiej, twierdzi, że polityka Watykanu dąży do zburzenia Włoch. Włochy nie pragną szkody papiewstwa, lecz sam Watykan życzy sobie tego. Powrót do dawnych stosunków jest niemożliwy. Ponowne „podburzania“ zniewoliłyby Włochy do nowych środków wbrew woli, bez względu na wszelkie pogroźki zawarte w organie *Osservatore Romano*.

(Środki przeciw anarchistom).

Londyński korespondent dziennika *Manchester Guardian*, który wiadomości swe czerpie z kół rządowych, donosi: Rozpoczęte po ostatnich zamachach dynamitowych przez rząd angielski rokowania z rządem amerykańskim w drodze nieurzędowej, które wkrótce przybrały charakter formalnych negocjacji, znajdują się obecnie w okresie nader zajmującej wymiany wyjaśnień oboustronnych. Wkrótce może dowiemy się, że przyszło do zawarcia nowej umowy co do wydawania wzajemnego zbrodniarzy. Nadmieniamy przeto wypada, iż rząd Stanów Zjednoczonych okazał wszelką gotowość uwzględnienia wszystkich skłusnych i wiodących do celu życzeń. Istniejące pomiędzy Ameryką a pierwszorzędni mocarstwami Europy traktaty, zawierają następujące zastrzeżenie co do występów politycznych: „Zamach przeciw głowie państwa rządu obcego, albo przeciw któremukolwiek z członków rodziny panującej, jeżeli w zamachu tym tkwi zamiar skrytobójstwa albo otrucia, nie może być poczytywany za występ polityczny lub za czynność będącą w związku z tego rodzaju zbrodnią“. Obecnie najpierwsze powagi w Ameryce argumentują, że nie zgadza się zgodnością i duchem praw rządu amerykańskiego, żeby zastrzeżenie to odnosiło się tylko do głów koronowanych i ich rodzin i pod tym względem zastosowanie postanowienia wzmiankowanego ma obecnie być rozszerzone. Nasze (angielskie) ministerstwo spraw zagranicznych oczekuje na pewno zmiany w duchu zaznaczonym powyżej i ma nadzieję zawarcia nowej umowy z rządem amerykańskim.

(Opinia ministrów szwedzkich o targu norweskim).

Urzędowa odpowiedź szwedzkiego ministra stanu Thyseliusa, na zapytanie króla o wpływie targu na unię szwedzko-norweską, opiewa:

„Wasza Królewska Mość raczyłeś najłaskawiej wezwać mnie, ażebym zasięgnął opinii członków gabinetu szwedzkiego co do kwestyj poruszonych wyrokiem norweskim trybunału państwowego przeciw ministrowi Selmerowi, a mianowicie, o ile kwestye te mogą wywrzeć wpływ na unię pomiędzy Szwecją a Norwegią. Oświadczenia ministrów zebrałem już i otrzymałem równo-

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Jak donoszą do *Politische Correspondenz*, wszystkie pogłoski obiegujące w ostatnich czasach o ponownych antysemitkich ekscesach w Kijowie są zupełnie bezsądne. Pogłoski te zżąd powstały, że do ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszły dwie szyfrowane depeze, które mylnie tam odczytano. Depeze te nie donosiły o ekscesach przeciw żydom, lecz o wielkim zbiegowisku ulicznym z okoliczności wykrycia tajnej drukarni rewolucyjnej, przyczem aresztowano siedm osób.

Okólnikiem najwyższej władzy prasowej zakazano dziennikom zamieszczać jakiegokolwiek doniesienia o projektach i zamiarach rządowych. Toż samo wzbroniono donosić o zmianach osób w kółach rządowych przed ogłoszeniem takowych w dzienniku urzędowym.

Komisya dla uregulowania spraw generał-gubernatorstwa turkestańskiego odbywa codziennie posiedzenia celem załatwienia licznych spraw bieżących przed wyjazdem nowego generał-gubernatora gen. Rosenbacha. Pomiędzy innymi komisya powzięła już uchwałę o zaprowadzeniu w Turkestanie instytucji sędziów pokoju.

Rosyjskie ministerstwo wojny ogłasza rozporządzenie o uzbrojeniu pospolitego ruszenia (*Oplotczanie*) w razie powołania go do obrony krajowej. Zatrzyma ono dawne rosyjskie nazwy wojskowe, po części używane dotąd przez kozaków. Batalion będzie się nazywał drużyną, szwadron sotnią, podoficerowie urjadnikami, żołnierze ratnikami (wojownikami) Piechota będzie uzbrojona bronią z bagnetami, dawniej w armii używaną. Każdy żołnierz nosić będzie ładownicę z 60 nabojami. Kawalerya będzie miała karabinki i szable dawniej w armii używane. Pospolite ruszenie będzie miało mundury jak piechota liniowa, nosząca, jak wiadomo strój ludowy.

Prokuratorya petersburska ma wytoczyć wkrótce proces, który się stanie niewątpliwie jedną z *causes celebres* współczesnych. Kryminalny ten proces dotyczy olbrzymich nadużyć, których się dopuszczono przy transporcie wojsk, tudzież prowiantów i furazów wojskowych na rumuńskich kolejach żelaznych podczas ostatniej wojny rosyjsko-tureckiej. Są w ręku prokuratoryi dane, dowodzące w sposób niewątpliwy, że wydawano np. kwity za przewóz wojska i ciężarów wojskowych na całej linii kolejowej między jej punktami najbardziej od siebie oddalonymi, wówczas gdy wojska te i ciężary potrzebowały przewozu częstokroć na bardzo krótkie odległości. Koniec końców rząd rosyjski wypłacił rumuńskim kolejom żelaznym za przewóz wojsk, prowiantu, i furazów podczas wojny, 24 milionów rubli, z których, jak chce dowodzić prokuratorya, więcej niż połowa ugrzęzła w kieszeniach oficerów i urzędników intendatury rosyjskiej. Na ławie oskarżonych w tej sprawie ma zasiąść kilkadziesiąt osób.

Now. Wremia otrzymuje wiadomość z Konstantynopola, że poseł rosyjski Nelidow jeszcze raz przesłał Porcie notę dyplomatyczną, z przypomnieniem rządowi tureckiemu, że straty, poniesione przez poddanych rosyjskich podczas ostatniej kampanii rosyjsko-tureckiej, nie są jeszcze dotychczas wynagrodzone. Porta miała odpowiedzieć, że dołoży starań, aby ta sprawa jak najrychlej została załatwioną.

(Z Belgradu).

Do *Pol. Corr.* piszą z Belgradu. Komisya złożona z czternastu osób, której poruczono ułożyć i wykonać program uroczystego przyjęcia Najd. Cesarzowej Austriackiej, odbywa prawie codziennie posiedzenia w obecności prezesa gabinetu i ministra spraw wewnętrznych, i przyjęła następujące punkta: 1) Uroczyste przyjęcie Najd. Areyksięstwa w miejscu wyładowania.

częściej upoważnienie od wszystkich kolegów ażeby opinie ich zakomunikował, a równocześnie przedstawiam i własne zapatrywanie. Wasza Królewska Mość sam raczyłeś oświadczyć, że ministrowie rozszedzą się, mogą i nie mają pretensji rozstrząsać spraw, odnoszących się tylko do stosunków norweskich, dla tego też opinia nasza musiała się ściśle ograniczyć do tego tylko, o ile ta kwestya wpłynąć może na stosunek unii. Z tego stanowiska oceniając zagadnienie, ja i moi koledzy zgodziliśmy się jednogłośnie, że akt unii przewiduje i stawia warunek, iż zmiany w konstytucji zarówno norweskiej jak szwedzkiej, nie mogą być bez aprobaty i sankcji królewskiej przedsięwzięte, jakoteż, że zbrojna siła, tak Norwegii jak Szwecji, znajduje się pod bezpośrednimi rozkazami wspólnego króla.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłośniej udzielić ze swej prywatnej szkatuły gminie Rusów, w powiecie śniatyńskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej** nadał J.W. Marszałek krajowy, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, jako zastępca kuratora tej fundacyi, opróżnione przez zgon ś. p. Dyonizego Masłowskiego wsparcie dożywotnie rocznych 300 zł. panu Leonardowi Rettlowi, zamieszkałemu w Paryżu.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innymi: wybór dwóch członków i jednego zastępcy do komisji dla wymiaru taks wojskowych; sprawa rozpisania dodatku gminnego do podatku domowo-czynszowego na cele kwaterunkowe (uchwała druga); wniosek o wypłacenie kwoty 2.000 zł. przełożeniu zboru izraelskiego z funduszy grzywnien, nakładanych na izraelitów i odezwa komitetu dla wzniesienia pomnika ś. p. Henrykowi Schmittowi, o udział gminy w składce na cel wymieniony.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 b. m. wszedł w życie c. k. urząd pocztowy w Kałaharówce, w powiecie skałackim, który załatwiać będzie pocztę listową i wartościową, jako też przekazy i powiatki do 200 zł., i połączone będzie codzienną jednorazową jazdą posłańczą z urzędem pocztowym w Toustem. Okręg doręczenia urzędu pocztowego w Kałaharówce stanowią miejscowości: Krasne, Wolica, Kozina i Stawki. Oddalenie między Kałaharówką a Toustem wynosi 15 kilometrów.

— **Stypendya** rozdane przez Wydział krajowy. (Dokończenie.) 30) Józef Kaliniak z 6 klasy gimnazjum w Stanisławowie, który uzyskał w 5 klasie stopień celujący lok. 1. Ojciec jego, sługa dworski, utrzymuje żonę i 5 dzieci. 31) Jan Nawrocki z 7 klasy gimnazjum w Tarnopolu. — Ukończył 6 klasę z postępowaniem, lok. 1 i jest synem włościanina obciążonego 9 dziećmi. — Utrzymuje się z własnej pracy. — 32) Władysław Stesłowicz z 7 klasy gimnazjum w Tarnopolu, który uzyskał w klasie poprzedniej stopień celujący lok. 2. — Ojciec jego prywatny oficyalista, utrzymuje 4 dzieci. — 33) Józef Kulinowski z 7 klasy gimnazjum w Tarnowie syn rzemieślnika obciążonego 8 dziećmi. — W klasie 6 uzyskał stopień celujący lok. 1. — 34) Józef Kosibowicz z 7 klasy gimnazjum w Wadowicach, który ukończył klasę niższą z postępowaniem celującym lok. 2 i utrzymuje się z własnej pracy. — Matka jego wdowa, utrzymuje się z dziennego zarobku. — 35) Jan Haładej z 6 klasy szkoły realnej w Jarosławiu, który otrzymał w klasie niższej stopień celujący lok. 1. Matka jego wdowa po włościaninie utrzymuje 2 dzieci. — 36) Wacław Smakowski z 5 klasy szkoły realnej w Krakowie, który ukończył klasę 4 z postępowaniem celującym lok. 1. — Rodzice jego nie posiadają żadnego majątku. — 37) Julian Misiakiewicz z 6 klasy, szkoły realnej we Lwowie, od 1 klasy miał lok. 1. — Ojciec jego mieszczanin lwowski, obciążony 6 dziećmi; — wreszcie; 38) Jan Ludwik 2 im. Peroś z 7 klasy szkoły realnej w Stryju, który otrzymał w 6 klasie lok. 2. — Matka jego wdowa nie posiada żadnego majątku.

— **Czerwony Krzyż.** Dnia 16 lutego b. r. za staraniem zawiązanego w tym celu komitetu urządzony był bal w Dolinie, z którego czysty dochód w kwocie 78 zł. 60 ct. wpłynął na korzyść stowarzyszenia patriotycznej pomocy Czerwonego Krzyża.

— **Kurs przygotowawczy** dla funkcyjaryuszów stowarzyszeń zaliczkowych, którego przedmiotem będą zarówno teoretyczne jako też praktyczne wiadomości, nieodzowne przy spełnianiu zadań, na stowarzyszeniach zaliczkowych ciężających, zamierza otworzyć w naszym mieście p. Zygmunt Medwecki, likwidator towarzystwa wzajemnego kredytu, ulica Halicka, 113. Program kursu jest następujący: A. Oddział teoretyczny: 1. Ustawa o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z dnia 9 kwietnia 1873 roku i jej zastosowanie. —

Statut stowarzyszeń; 2. ustawodawstwo podatkowe w zastosowaniu do stowarzyszeń zaliczkowych; 3. ustawodawstwo co do opłat stempowych w zastosowaniu do stowarzyszeń zaliczkowych; 4. ustawa wekslowa B. Oddział praktyczny: 1. Rachunkowość dla stowarzyszeń zaliczkowych; 2. organizacja biura i podział pracy. — Regulamin: 3. o stosunkach stowarzyszeń na zewnątrz: a) związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych; b) stosunek do zakładów kredytowych: a) w ogóle; b) do banku krajowego; c) do towarzystwa zaliczkowego we Lwowie. — Czas trwania kursu obliczony jest na 6 do 8 tygodni, a rozpoczęcie wykładów jest zawisłem od zgłoszenia się przynajmniej sześciu słuchaczy.

— **Przed krakowskim trybunałem** karnym toczyła się od kilku dni tajna rozprawa w procesie przeciwko 7 osobom, oskarżonym o propagandę socjalistyczną. Z oskarżonych skazani zostali Józef Gostyński i Maryan Piechowski na 9-miesięczny ścisły areszt, Stanisław Polanek na 3 miesiące, Marya Onufrowiczowa na 2 miesiące, Józef Eibenschütz na 6 tygodni, a Edmund Kolbuszowski i Karol Medwecki na 3 tygodnie aresztu. Nadto Onufrowiczowa, Gostyński i Piechowski, jako obokrajowcy, mają być wydaleny z granic monarchii.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 12 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 16 do 22 marca, umarło w mieście naszym osób płci męskiej 30, płci żeńskiej 35, razem 65, czyli o 9 mniej niż w poprzednim tygodniu. Średnia dzienna śmiertelność wynosiła 9,3, roczna 29,3 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w tym tygodniu przypadła na śródmieście 4, na I dzielnicę 13, na II dzielnicę 7, na III dzielnicę 7, na IV dzielnicę 1, na szpitalu 33. W porównaniu z poprzednim tygodniem zmniejszyła się liczba śmiertelnych wypadków o 11 w chorobach zapalenia przewodu oddechowego i o 3 w chorobach dyferycznych; natomiast zwiększyła się o 10 w chorobach gruźlicy i o 1 w chorobach durzycy.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca stycznia bieżącego roku nadano depesz 38.918, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 4, w służbie telegraficznej 613, zapłaconych rządowych i prywatnych 38.301. Nadeszło depesz 46.585, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 8, w służbie telegraficznej 1.340, kursa z giełdy wiedeńskiej 3.711, zapłaconych rządowych i prywatnych 41.526. Przetelegrafowano depesz 117.184. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 202.687.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w Tomaszowie, w Lubelskiem, Etili Strasberger dwie cukierniczki, 12 kubków, 40 łyżek, 24 par nożów i widelców, 6 par lichtarzy, dwie solniczki, parę kółczyków brylantowych, złoty zegarek damski z długim łańcuszkiem i trzy złote broszki. Jako sprawcę tej kradzieży sygnalizowano mężczyznę wzrostu wysokiego, szczupłego, bladej twarzy i czarnego zarostu. — Pani A. M., skradziono czarną portmonetkę z kwotą 4 zł., w kościele Jezuitów. — Znalezione kupony od obligacji długu państwa 1. 65.966 i 343.674, płatne od 1 listopada 1883 po koniec r. 1895; mały czarny skórkowy woreczek z kwotą 2 zł. 18 ct.; wkładkową książeczkę kas oszczędności poczt. 1. 46.952 na 3 zł., wydaną na imię Zysi Düner. — Aresztowano Maryję Czabare, zarobnicę, za obrazę Majestatu; Szymona Huńkę, sławnego złodzieja, za wyłamywanie się z pod dozoru policyjnego; Jana Czecha, głuchoniemego, ze srebrnym krytym zegarkiem, który miał skraść jakiemś stolarzowi. — O. k. sąd złoźczowski poszukuje poszlakowanej o kradzież rodziny cyganów, składającej się z mężczyzny, kobiety i dwojga dzieci, z których chłopak był ubrany w czerwone spodnie. Cyganie ci mają z sobą psa czarnego, dnia 29 b. m. udali się ku Gródkowi.

* **Pożar** zniszczył na plebanii gr. kat. w Krasnej, w powiecie krośnieńskim, dwa budynki gospodarze z 11 sztukami bydła, narzędziami i zapasem siana i słomy. Strata, w małej tylko części ubezpieczona, wynosi 5.315 zł. Zlokalizowanie pożaru zawdzięczyć należy jedynie energicznej pomocy żandarmerii posterunku niebyleckiego. Poszlakowane o zbrodnicze podłożenie ognia indywidualum, sługę plebana, aresztowano.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie znany z pięknych okazów na wystawie tułtejszego muzeum przemysłowego bronzownik i snycerz Kleofas Hobgarski, szanowany w szerszych kołach obywatel, w 46 roku życia; w Gaisern pod Ischl, włościanin, Konrad Deubler, jeden z najniepospolitszych autodyktów współczesnych, przez Niemców zwany „filozofem chłopskim“, przeżywszy lat 70.

— **Wystawa w Turynie.** Depesza D. Zyg. z Rzymu donosi, że Ojciec św. zezwolił, ażeby okazy muzeów watykańskich przesłane zostały na wystawę turyńską.

— **Z ogromnem powodzeniem** przedstawiono w piątek w wielkiej operze paryskiej po raz pierwszy nowe dzieło Gounoda *Safone*. Sala była przepelniona najświetniejszym towarzystwem stolicy francuskiej, damy przybyły w toaletach balowych, a genialny kompozytor, który osobiście dyrygował orkiestrą, był przed-

miotem pełnych serdecznego zapalu owacyj. Akt ostatni szczególnie wzbudził prawdziwy entuzjazm. Panna Kraus świetnie się wywiązała z partii bohaterki.

— **Potrójne morderstwo** popełnione zostało w sobotę w Berlinie. Pewien robotnik zabił swoją żonę, siostrę teżę, oraz trzecią osobę, która tamtych szła z pomocą. Mordercę ujęto.

— **Handel niewolnikami.** Z Tangeru donoszą dziennikom hiszpańskim, że tamtejszy reprezentant Austrii i Anglii sir Drumond Hay, imieniem tych dwóch mocarstw założył protest przeciw kwitującemu ciągle jeszcze w tem mieście handlowi niewolnikami.

— **Czarna ręka.** Przed trybunałem karnym w Madrycie odbyła się w tych dniach ostateczna rozprawa w procesie przeciw 15 członkom głośnej bandy, zwanej „czarną ręką“, która z końcem r. 1882 dopuściła się całego szeregu morderstw w Andaluzji. Trybunał skazał siedmiu oskarżonych na śmierć, a ośmiu na 17 letnie więzienie.

— **Tysiącletni krzew róży.** Z Hildesheim donoszą, że słynny, od dziesięciu już wieków rosnący na tumie tamtejszym krzew róży, który w rokueszłym już marnie zaczął, dzięki zabiegom sztuki ogrodniczej odżył się na nowo i zaczyna wypuszczać już pęce. Dla ocalenia sędziwego krzewu tego od zagłady, zarząd tumu zgodził się nawet na częściowe przebudowanie murów, wśród których on zapuścił korzenie.

— **Tryb życia Papieża.** Jeden z dzienników rzymskich donosi: Pomimo nadwątłego zdrowia, Ojciec św. trzyma się stale zwykłego swego trybu życia. Wstaje bez względu na porę roku o godzinie wpół do 7 rano i wypija czystą, białą kawę. Następnie odprawia w kaplicy mszę św., a drugiej mszy św., odprawianej przez jednego z kapłanów słucha z wielkiem nabożeństwem. Następnie aż do godziny wpół do 12 w południe załatwia z sekretarzem swoim korespondencje. Na obiad często zapraszani bywają wysocy dostojnicy Kościoła lub członkowie arystokracji rzymskiej. Od godziny 10 wieczór do północy przebywa Leon XIII w swoich prywatnych apartamentach i nie udziela się w tym czasie nikomu, chociaż kładzie się dopiero po północy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka Rolnicze.

Wyciąg ze sprawozdania Centralnego Zarządu Towarzystwa Kółek Rolniczych za czas od 18 listopada 1882 do końca lutego 1884 przedłożonego na Walnem Zgromadzeniu Towarzystwa we Lwowie, dnia 4 marca 1884.

Z końcem roku 1882 na podstawie obowiązującego statutu, zaczęły się zawiązywać Kółka Rolnicze, których liczba z upływem lutego b. r. doszła do 165-ciu. Powstały one w 54 powiatach, a w szczególności w 24 miastach i miasteczkach i 141 gminach wiejskich. W 151 Kółkach zorganizowanych reprezentują Zarządy miejscowe Kółek:

a) w przewodniczących: księży w liczbie 57, właściciele większych posiadłości 23, nauczyciele 9, rolnicy z mniejszych posiadłości 46, osoby innych zajęć 16;

b) w zastępcach przewodniczących: księży 14, właściciele większych posiadłości 12, nauczyciele 6, rolnicy z mniejszych posiadłości 99, osoby innych zajęć 10.

c) w sekretarzach: księży 8, właściciele większych posiadłości 4, nauczyciele 77, rolnicy z mniejszych posiadłości 43, osoby innych zajęć 19.

Liczba członków zwyczajnych w 165 Kółkach wynosi 4.147, przeciętnie przypada na jedno Kółko 26 członków; wyżej 100 członków zwyczajnych liczą: Ujsoły 109, Czaniec 130, Kozy 198, prawie 100 bo 97 członków liczy Kółko w Biłce szlacheckiej i w Baryszu. W roku bieżącym w 47 Kółkach liczba członków wzrosła o 305.

Przed Walnem Zgromadzeniem 107 Kółek przedłożyło szczegółowe sprawozdania z czynności, z tych jedne miały ogólne zebrania członków przynajmniej co drugą niedzielę, niektóre odbyły w ciągu roku przeszło 30 zebrań, jak: Szówsko 31, Kozy 34, Prusy 36.

Przedmiotem zebrań w Kółkach, w których prócz członków zwyczajnych i doroslejszej młodzieży, brali udział księży, nauczyciele, właściciele ziemscy i inni szczerzy opiekunowie ludu, były tylko sprawy określone statutem i instrukcją wydaną dla Kółek Rolniczych.

Każde Kółko posiada biblioteczkę. W tym celu centralny Zarząd pozostał bezpłatnie książek polskich 2738, ruskich 495, 56 Kółek prenumeruje własnym kosztem Niedzielę lub Wieńca i Pszczółkę, a 61 otrzymuje te pisma w darze. Niektóre Kółka mają i inne pisma, a w szczególności Samorząd i Gminę, Nowiny i Chatę, Gwiazdkę cieszyńską i Rolnika.

W siedzibie Kółek Rolniczych istnieje 26 sklepików chrześcijańskich, 32 zaś Kółek oświad-

czyło gotowość założenia u siebie sklepików. Kółko Rolnicze w Kozach, zawiązało u siebie Towarzystwo spożywcze, które dostarcza dla siebie i okolicznych Kółek potrzebnych towarów. Koszta założenia sklepików wykazywały Kółka Rolnicze w Bulowicach w kwocie 50 zł., w Czaniecu 400 zł., w Grębowie 271 zł. 17 ct., w Kozach 710 zł., w Łętowicach 70 zł. 70 ct., w Prusach 49 zł. 50 ct., w Rudniku 380 zł., i w Zaleszanych 300 zł.

W rokueszłym ułatwił Centralny Zarząd Kółkom Rolniczym w celniejszych fabrykach na ratulną spłatę z opustem cen, nabywie różnych maszyn i narzędzi rolniczych za ogólną kwotę 761 zł. W roku bieżącym zgłosiły się o potrzebne narzędzia i maszyny gospodarskie Kółka Roln. w Borzencinie, Dąbrowej, Jagielnicy i w Kałuszu. Kółko Rolnicze w Górnej-Łosi uchwaliło wypożyczać zakupioną kosztem Kółka sieczkarnię bezpłatnie dla członków, a innym po 30 ct., za dzień, zaś młocarnię członkom po cenie 30 ct., innym po 70 ct. za dzień. P. Słoński sekretarz Kółka Roln. w Roźniatowie, nabywszy własnym kosztem extirpatora i pług Sařka, wypożycza je bezpłatnie członkom zrzeszonego Kółka. (D. n.)

* **Bank krajowy.** Stan asygnat kasowych z końcem marca r. bież. a. w. złr. 156.900.

* **Lwowsko-czerniowiecka kolej.** Presse pisze: Znaczną zwyżką kursu akcji kolei lwowsko-czerniowieckiej na giełdzie wiedeńskiej, która to zwyżka spowodowana została zmniejszeniem subwencji państwowej, tudzież tem, iż kolej pomieniona zawarła lartel taryfowy z galicyjską koleją transwersalną dała powód do różnych pogłosk, pomiędzy którymi najwięcej znalazła wiary wersja o **wzroście** upaństwowieniu sieci rumuńskiej. Jak się dowiadujemy, w kołach decydujących lwowsko-czerniowieckiej kolei nie o tem wiedzą, a takie zresztą zarządzenie, gdyby przyszło rzeczywiście do skutku nie byłoby bynajmniej z pożytkiem dla akcyjaryuszów. Zresztą krok podobny musiałby być poprzedzony rokowaniami z rządem rumuńskim, a jak trudnem jest rozłączenie sieci żelaznych, dowodem na to jest nie tylko kolej południowa, lecz przedewszystkiem węgiersko-galicyjska kolej, chociaż tutaj szło tylko o porozumienie się pomiędzy obydwojma połowami monarchii, nie zaś pomiędzy dwoma obcymi państwami.

* **Wyrób wódki i piwa.** W lutym roku bieżącego wyrobiono w 404 goźelniach galicyjskich ogółem 2.525.474 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelnii była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim bo 92, następnie w brodzkim 58, kołomyjskim 47, rzeszowskim 33, przemyskim 31, stanisławowskim 37, sanockim 27, tarnowskim 22, krakowskim 25, samborskim 13, lwowskim 11, nowosądeckim 8. W 192 browarach galicyjskich wywarzono ogółem w miesiącu lutym roku bieżącego 62.630 hektolitrow piwa. Największa ilość browarów była w ruchu w powiecie skarbowym rzeszowskim bo 43, następnie brodzkim 21, tarnopolskim 18, przemyskim 16, krakowskim i sanockim po 13, stanisławowskim 12, lwowskim, nowosądeckim i tarnowskim po 11, samborskim 9, we Lwowie 6, wreszcie w powiecie skarbowym kołomyjskim i mieście Krakowie po 4.

* **Produkcya i sprzedaż soli.** W lutym roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 122.627 metr. centn., sprzedaż zaś 89.245 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku 1883 wynosiła produkcya soli 115.845, a sprzedaż 87.686 metr. centnarów. Z porównania wypływa, że w lutym bieżącego roku była produkcya o 6.782 metr. centn., sprzedaż zaś o 1.559 metrycznych centnarów większą, niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

* **Wyrób cukru w Galicyi.** W miesiącu lutym b. r. nie było wyrobu cukru.

OSTATNIA POCZTA

P. minister skarbu dr. Dunajewski wyjechał do Wenecyi dla odwiedzenia swojego syna, złożonego ciężką chorobą.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych znajduje się drugie czytanie ustawy gorzelnianej.

O przebiegu ostatniego posiedzenia Kółka polskiego telegrafują do dzienników praskich: Koło obradowało nad kwestyą kolei północnej cesarza Ferdynanda i sprawą decentralizacyi zarządów kolejowych w Galicyi. Dla należytego zbadania pierwszej sprawy wybrano komisję, złożoną z posłów: Czerkawskiego, Kozłowskiego, Chameca, Krasickiego i Raczynskiego. W kwestyi decentralizacyi oświadczył przewodni-

czący dr. Grocholski, iż znany mu jest cały plan rządu, nie może jednak w interesie samej sprawy dać bliższych wyjaśnień. Kilku członków Koła domagało się usilnie, aby dr. Grocholski podał przynajmniej główne punkta tych koncesyj, jakie zamierza poczynić rząd w sprawie decentralizacji, przewodniczący Koła odmówił jednak stanowczo wszelkich wyjaśnień. Na tem posiedzeniu deputowany Hausner złożył mandat członka deputacji, którą swojego czasu wybrało Koło dla przeprowadzenia rokowań z rządem w sprawie decentralizacji.

Klub zjednoczonej lewicy uchwałił głosować za przejściem do dyskusji szczegółowej nad ustawą gorzelnianą, prztem jednak postanowił wnieść pewne poprawki.

Na przedwczorajszym posiedzeniu komisji przemysłowej deputowany Matscheko postawił wniosek, aby obradować najpierw nad kwestją oznaczenia normalnego czasu dziennej pracy. Deputowany dr. Biliński domagał się natomiast, aby zdefiniować przedewszystkiem różnicę pomiędzy robotą w fabrykach i pracą w warsztatach rękodzielniczych. Przy głosowaniu przyjęto wniosek deputowanego Bilińskiego. Deputowany Hevera zapytywał p. ministra handlu o stanowisko rządu wobec kwestyi oznaczenia normalnego czasu dziennej pracy, na co odparł p. minister, iż uważa za potrzebne takie oznaczenie. Deputowany Matscheko interpelował następnie p. ministra, czy zapatrywanie to podziela całe ministerstwo. Po oświadczeniu p. ministra bar. Pino, iż w kwestyi tej reprezentuje cały gabinet, komisja obradowała dalej w duchu wniosku dep. Bilińskiego.

Izba niższa sejmu węgierskiego uchwała jednomyślnie przejść do rozpraw szczegółowych nad nowelą przemysłową.

W kołach deputowanych nader przykre wrażenie, a nawet oburzenie wywołało zajście pomiędzy dep. Szellem a Ugronem, który znieważył przedwczoraj czynnie dep. Szella na kurytarzu gmachu parlamentarnego. Z tego powodu prezydent zwołał poufne posiedzenie Izby dla wzięcia pod rozwagę tego gorszącego zajścia.

Nordd. Allg. Ztg. teraz dopiero podaje autentyczne szczegóły o posłuchaniu, jakie mieli przed tygodniem u cesarza Wilhelma prezydenci parlamentu niemieckiego, sejmu pruskiego i rady związkowej, z okoliczności rocznicy urodzin monarchy.

Cesarz zamieniwszy kilka słów z prezydentami parlamentu i Izby sejmowych, i wyraziwszy członkom rady związkowej uznanie za ich działalność oraz radość z tego powodu, że z wyjątkiem kilku drobnych spraw, instrukcje otrzymane od ich panujących godzą się zupełnie z jego intencjami — odezwał się do wszystkich zebranych w te mniej więcej słowa: „Dotychczasowe obrady parlamentu nie zadowolily mnie. Nie pojmuję tego, jak projekt przedłożenia ustawy antysocyjnalnej po motywach, jakie ministrowie moi przytoczyli, mógł napotkać na taki opór i odesłany być nadto do komisji. Zapomniano widocznie o stosunkach, które nakazały koniecznie ogłosić tego rodzaju ustawę. Mniałem wprawdzie własną przelać krew, zanim się przekonano, w jakich znajdujemy się niebezpieczeństwach i dlatego opozycya przeciw ustawie antysocyjnalnej jest ostatecznie przeciw mnie zwróconą. Jeżeli ktoś mniema, iż dlatego, że ruch nie jest już tak widoczny zewnątrz, ustawa antysocyjnalna jest zbyteczną, to fałszywym jest takie zapatrywanie. W moim ręku zbiegają się wszystkie nici kłębka i najlepiej mogę to osądzić. Panowie stawiający trudności przedłożeniu ustawy antysocyjnalnej, powinni pamiętać o tem, że stanęliśmy u zwrótu w życiu politycznym i że chodzi o uniknięcie drogi wiodącej do obalenia monarchii. Nowa koalicyja zawiązana w parlamencie a mnie nieprzyjazna, zasługuje także na uwagę. Wyrażam się zupełnie otwarcie, aby nie było żadnej wątpliwości co do mego stanowiska wobec projektów wypracowanych w interesie pokoju różnych klas ludności i dobra robotników. Pragnę, aby każdy te słowa słyszał i proszę obecnych tu panów, aby działali w myśl przyjęcia do skutku owych projektów. Nie tracę nadziei w pomyślenie ich załatwienie. Co się zaś was tyczy panowie — tu zwrócił się cesarz do członków rady związkowej — was jestem zupełnie pewien i oświadczam to z zadowoleniem.“

Z Konstancynopola donoszą do *Pol. Corr.*, że misya Vukovica, który przebywa w tej chwili w stolicy tureckiej dla ostatecznego załatwienia turecko-czarnogórskiego sporu granicznego, ma zupełnie widoki powodzenia. P. Vukovic był na posłuchaniu u sułtana, przyczem pa-

dyszach wyraził swoje zadowolenie z powodu treści doręczonego mu pisma, w którym książę Mikołaj wypowiedział sułtanowi w słowach uległych i serdecznych zarazem swoje podziękowanie z powodu wyszczególniającego przyjęcia w Konstantynopolu i prosił go, aby sprawa uregulowania granicy mogła być jak najrychlej uporządkowana. Sułtan dał przyrzeczenie Vukovicowi, iż zawzajem w wezyra Saída baszą i poleci mu przyspieszyć tę sprawę. P. Vukovic widział się także z ambasadorami Austrii, Anglii i Rosyi, którzy przyrzekli jednomyślnie, iż będą działać w duchu jak najszybszego załatwienia spornego przedmiotu.

W Izbie francuskiej rozpoczęła się dyskusya nad projektem ustawy o konwencji finansowej z Tuniszem. Po wysłuchaniu kilku mowców, odroczyła Izba dalsze rozprawy.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia znajduje się nader ważny przedmiot, który wywoła żywe obrady, idzie bowiem o uchwalenie nowej ustawy rekrutacyjnej dla armii. Dotychczas istniały trzy rozmaite kategorie obowiązków, służba pięcioletnia, trzyletnia i jednoroczna. Część opinii jest za zatrzymaniem dotychczasowej ustawy, rząd wnosi powszechny obowiązek trzyletniej służby.

Według *National*, z ostatnich depeesz sprawującego interesu francuskie w Pekinie wynika, że bliski już jest termin podjęcia rokowań ponownych pomiędzy Francją a Chinami. Millot donosi, że rozpoczęła się już w Tonkinie pora deszczów, że jednak to nie przeszkadza zajęciu Honghoa, które nastąpi około 8 kwietnia. Po zajęciu tej twierdzy ma generał Millot nadzieję odesłania części wojsk z powrotem do Francyi. W tym celu organizuje w Tonkinie pułki krajowe.

Liberté występuje z projektem związku łacińskiego, któryby obejmował Francję, Hiszpanię, Włochy, Portugalję i Belgię. Gdyby Hiszpania chciała zabrać Maroko, Włochy Tripolis, a Belgia i Portugalia szukały umocnienia swego wpływu na teroryum Congo, Francya nie sprzeciwiałaby się temu ale owszem popierałaby te dążności. Z Anglią, którejby trzeba dopomóc w jej kłopotach egipskich, proponuje *Liberté* zawarcie specjalnego traktatu.

W Roubaix w departamencie Nord odbyli anarchiści zgromadzenie, na którym przyszło do scen burzliwych. Socjaliści niemieccy z francuskimi zaprzysięgali sobie braterstwo. Były członek komuny Guesde podnosił, że socjaliści niemieccy protestowali przeciw wcieleniu Alzacji do Niemiec. Komisarz policyi notował wszystkie mowy.

W Madrycie ogłoszony został wczoraj dekret rozwiązujący Izby; wybory odbyły się mając 27 b. m. Dzienniki madryckie podnoszą, że cały długi publiczny czyli obliży, znajdują się w rękach Hiszpanów, z czego wnoszą o pomyślnym rozwoju ekonomicznego kraju.

Pall Mall Gazette, po ostatnich niepomyślnych wiadomościach z Sudanu, uderza gwałtownie na gabinet i twierdzi, że Gordonowi odmówiono wszystkiego, nawet moralnego poparcia. W końcu zrywa, żeby Suakim obsadzono indyjską siłą zbrojną.

W Londynie oczekują na rezultat misyi Hewetta, o którym jednak nie przedkłada nadzieje wieść jakakolwiek, gdyż dopiero dnia 31 marca udał się do Abisynii, a z wybrzeży od Massoua przebyć musi około pięćdziesiąt mil w głąb kraju, nim będzie mógł mówić z królem Janem, który nań czeka w Adua.

Największa depesza z Londynu brzmi: Dawno już żadna wiadomość nie wywołała tak wielkiego wzburzenia, jak doniesienie o klęsce Gordona. Nieustające posiedzenia rady ministrów nie doprowadziły dotychczas (1 kwietnia) do żadnego rezultatu. Mimo groźnych wiadomości i głosu całej prasy o odsiecz dla Sudanu, dzienniki radykalne protestują przeciw wszelkiej akcyi.

Ze Sztokholmu donoszą, że deklaracya ministrów szwedzkich w sprawie norweskiego zawikłania, wywołała obecnie i w Szwecyi spory i niezadowolenie. *Dagens Nyheter* oświadcza, że naród szwedzki nie podpisze nigdy czyli nie zatwierdzi deklaracyi ministra Thyseliusa i jego kolegów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 kwietnia. *Wien. Ztg.* donosi: Książę Mikołaj Wrede został mianowany posłem w Sztutgardzie.

Najd. Cesarzewicz wyjechał do Londynu.

Wiedeń, 2 kwietnia. Pożar w drukarni państwowej zniszczył mnóstwo stempli i papieru. Po całogodzinnej ciężkiej pracy stłumiono ogień.

Peszt, 2 kwietnia. Po wczorajszym tajnym posiedzeniu deputowany Herman został napadnięty na ulicy *Sandor* przez dwóch współpracowników dziennika *Függetlenseg*, niejakich Claira i Szeinnacza i znieważony czynnie. Herman wyciągnął ze swej laski sztylet i począł ścigać napastników. Jeden z nich obrócił się i wy dobył rewolwer, poczem Herman zaniechał ścigania. Obydwóch napastników aresztowano i po przesłuchaniu osadzono w więzieniu policyjnym.

Peszt, 2 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Izba deputowanych traktowała na tajnym posiedzeniu zajście, jakie miał przedwczoraj na kurytarzu parlamentu dep. Jerzy Szell. Izba okazała się w ogóle niechętną dla udzielenia mu żądanej satysfakcyi Szella wezwano, aby cofnął skargę wniesioną na ręce prezydenta Izby. Gdyby tego nie uczynił, skarga ta nieodczytana zostanie złożoną do aktów.

Wczoraj dwóch współpracowników pisma *Függetlenseg* napadło publicznie na deputowanego Hermana i znieważyło go czynnie. Zajście to zostało tem wywołane, iż Herman nazwał jednego z tych współpracowników, Claira, sprawcą zaburzeń w Czegled i chciał go przez kwestora wydaleć z kurytarzu parlamentu.

Berlin, 2 kwietnia. Cesarz wysłał dzisiaj swojego adjutanta przyboecnego do ks. Bismarcka z poleceniem złożenia mu życzeń w dniu jego urodzin.

Cesarzewicz, ks. Henryk i ks. Aleksander złożyli osobiście życzenia ks. kanclerzowi.

Książęta związkowi przesłali również swoje życzenia.

Ministrowie, generałowie i inni dygnitarze przybyli osobiście do pałacu kanclerskiego.

Berlin, 2 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ks. Bismarek w dzień urodzin otrzymał powinszowania od króla bawarskiego.

Prośba księcia kanclerza o uwolnienie go z gabinetu pruskiego została podobno przedłożoną już cesarzowi. Monarcha jednak nie powziął dotychczas decyzji.

Berlin, 2 kwietnia. Wobec niezgodnych z istotnym stanem rzeczy doniesień niektórych dzienników, zawiadania *Nordd. Allg. Ztg.* na podstawie wiarygodnych informacji, że na 1443 prośb o dyspensę dla katolickich duchownych, doręczonych za pośrednictwem ks. biskupa chełmińskiego, załatwiono dotychczas w duchu przychylnym 1235 petycyj. W 30 wypadkach nie przeprowadzono jeszcze potrzebnego dochodzenia. Odrzucono 178 prośb, domagających się dyspensy od trzyletnich studyów na uniwersytetach pruskich.

Paryż, 2 kwietnia. W Izbie deputowanych bonapartysta Cuneo postawił wniosek, aby kongres dla obrad nad rewizyą konstytucyi zebrał się w Paryżu nie zaś w Wersalu. Mowca zażądał, by wniosek jego traktowano jako nagły, Izba jednak oświadczyła się przeciw temu.

Wśród rozpraw nad tunetańską konwencyą finansową, Cambon dał wyjaśnienia o finansowem położeniu Tunisu, który posiada potrzebne właściwości do rozwoju; dla przeprowadzenia reform potrzeba jednakże znieść międzynarodową komisję. Izba 337 głosami przeciw 168 gł. uchwała przejść do rozpraw szczegółowych nad konwencyą i przyjęła 249 gł. przeciw 223 gł. wniosek nagłości, żądany przez referenta.

Bukareszt, 2 kwietnia. W se-nacie rozdano projekt rewizyi konstytucyi. Zatrzymuje on wolność prasy, znosi gwardyę narodową i redukuje liczbę kolegiów, wybranych dla Izby deputowanych, z 4 na 3.

Londyn, 2 kwietnia. Na wczorajszym meetingu stronnictwa liberalnego w Hastings oświadczył lord admiralicyi Tomasz Brassey, iż Gladstone został boleśnie dotknięty, że lud egipski tak mało okazuje uzdolnienia do samorządu. Mimo to tak roztropny i mądry mąż stanu, jakim jest bez wątpienia Gladstone, będzie się powodował zawsze faktami nie zaś uczuciami.

Madryt, 2 kwietnia. Dekretem królewskim kortezy zostały rozwiązane i rozpisane wybory do Izby deputowanych na 27 kwietnia, zaś do senatu na 8 maja. Parlament zbierze się 20 maja.

Rząd hiszpański upoważnił Niemcy do urządzenia składu węgla na Fernando-Po.

Kair, 2 kwietnia. Depesza z Chartum do francuskiego konsula generalnego wspomina o obiegających tam pogłoskach, iż Slatinbey kapitulował.

Kair, 2 kwietnia. Z Suakimu donoszą pod d. 1 b. m.: Szpiedzy zawiadomili, że Osman stoi na czele 1.000 ludzi i ma przy sobie wielu przewódców plemion. Ostatniej nocy nieprzyjaciel zbliżył się na milę pod Suakim i zabrał zapasy żywności. Mahmud-Ali na czele 100 ludzi puścił się w pogoń za nieprzyjacielem.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 1 kwietnia 1884, godz. 1. min. 48. Alp. Tow. gór. 67.25, Węg. akcyje kredyt. 320.— Akcyje anglo-austr. 117.—, Akcyje banku Union 110.60, Akcyje kolei Karola Ludwika 296.—, Akcyje kolei północnej 262.75, Akcyje kolei południowej 143.20. Akcyje kolei Aföld 173.75, Akcyje kolei Elżbiety 319.10, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 153.25. Wiedeńskie losy —.—, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 101.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100.—, Losy regulacyi Cisy 114.25, Losy tureckie —.—, Węgierska renta 91.82, Akcyje banku związkowego 109.60 Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcyje kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.23 3/4. Węgierskie losy, 117.—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 1 kwietnia 1884, godzina 5. min. 31. Akcyje kredytowe 326.—, Anglo-Austr. —.—, Akcyje banku Union —.—, Kolej Karola Lud. 296.—, Południowa —.—, Renta papierowa 80.—, Galicyjskie listy zastawne 101.60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1860 —.—, Napoleondor 9.61.—, Rubel pap. —.—, Usposobienie —.—

Wiedeń, 2 kwietnia 1884 r., godzina 10. min. 40. Akcyje kredytowe 324.—, Anglo-Austr. 116.25, Unionbank 110.50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 143.25, Renta papierowa —.—, Galic. listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z r. 1850 —.—, Napoleondor 9.61.—, Rubel papierowy 1.23 3/4. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 1go kwietnia
Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10.25 zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 30.— do 30.25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.39 do 9.41 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —.— do 13.75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na gruzień) 166.50 m., żyto —.— m., spiritus 45.75 olej rzepakowy 57.40 m. Szczecin: Pszenica —.—, zepik —.—, Paryż: maki 159 kilgr. 47.80 fr., olej rzepakowy 70.25 fr., spiritus —.—, fr. Wrocław: Pszenica —.—, żyto —.—, owies —.—, spiritus —.—, kukurudza —.—, Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki

Do Podwoleczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mieszany.
Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

Z Krakowa : o godz. 5 min. 40 rano poiąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mieszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Teatr hr. Skarbka
We Srodę dnia 2 kwietnia 1884
Drugie przedstawienie
BALETU WARSZAWSKIEGO
pod dyrekcją A. Łukowicza,
artysty tamtejszych teatrów.

Ciotka na wydaniu

komedya w jednym akcie Józefa Blizińskiego
August P. Lubicz
Emilja, jego żona Pni Kwiecińska
Ciotka Filomena Pna Cichocka
Hilary P. Wojdałowicz

STACH I ZOŚKA

Balet w 3 aktach przez F. Żabczyńskiego, muzyka Czechowskiego.

OSOBY:

Grzela P. Pahulski
Stach, syn jego P. Barbo
Mikosz, służący P. Januszewski
Zośka, jego córka Pna Lenczewska
Grosskopf, obywatel P. Langowski
Frye, zarządca dóbr P. Lisecki

Tańce: w 1 akcie Nr. 1. Krakowiak, wykonają panie: Żabczyńska, Cholewicka, Langowska, Lizińska, panowie; Bonisławski, Popek, Buczyński i Barbo. — Nr. 2 Mazurka. (solo) wykona pani Lenczewska. — Nr. 3 Pas de deux, wykonają: pani Guzikiewicz i pan Żabczyński. Nr. 4 Mazur, wykonają: panie Bieńska, Malczewska, Cholewicka, Lenczewska Langowska, Lizińska

Tańce w 2 akcie: Nr. Oberek Pas de trois, wykonają panie: Żabczyńska, pp. Bonisławski i Buczyński. — Nr. 2 Walc, wykonają: pani Dżawassy i pan Lenczewski. — Nr. 3 Grand pas de trois, wykonają: panie Guzikiewicz, Lenczewska i pan Żabczyński. Nr. 4 Polka, odtańczą: panie Cholewicka, Mińska, Bień, Lizińska, panowie: Barbo, Witkowski, Popek i Lisiński.

Tańce: w akcie 3: Nr. 1 Krakowiak, wykonają: panie Langowska, Cholewicka, Bieńkowska, Żabczyńska, panowie Witkowski Miński, Barbo i Bonisławski — Nr. 2 Mazurek Chopina, wykonają: panna Guzikiewicz, i pan Żabczyński. — Nr. 3 Oberek, wykonają: pani Lizińska i p. Lisiński. — Nr. 4 Pas de deux, wykonają: pani Dżawassy i pan Lenczewski. — Nr. 5 Kujawiak, wykonają: panie Guzikiewicz, Lenczewska, Langowska, Żabczyńska, Bień, Cholewicka pp. Witkowski, Popek, Buczyński, Sawicki, Bronisławski i Barbo.

Początek o godzinie 7 wieczór.

NADEŚLANE.

B. EXELBIRTH w Odesie

Bracia Exelbirth w Tyflisie,

uskuteczniają zakupienie i transportowanie

Petroleum Kaukaskiego

odpowiednio do życzeń pp. komitentów i udzielają chętnie wszelkich wyjaśniających informacji w tym względzie jak najrychlej.

Nr. 10

Panująca epidemia.

Zapytywano p. de Fontenelle, który się był przeziębiał: jakże zdrowie pana? Bardzo źle, odpowiedział, odpluwając z trudnością, ginę! W samej rzeczy wkrótce potem umarł. Niech to posłuży za przestrożę osobom, które lekceważą małe przydatności w początkach, pochodzące z zaziębienia. — Co tam, mówią — to początek kataru, to bagatela. Niedługo potem wszakże następują cierpienia płuc, suchoty... i śmierć, gdy tymczasem

tak łatwo było pozbyć się kataru przy pomocy jednego pudełka pastylek smółkowych Gèrandel'a. Te cenne pastylki działają wprost przez chłonięcie na dychawki i kanały oddechowe. Jeżeli się wychodzi z miejsca dobrze ogrzanego, weźmie jedną pastylkę do ssania i wdychania jej wiewiów, a tym sposobem wstrzymacie wpływ zimnego i wilgotnego. Pastylki smółkowe Gèrandel'a są jedyne, jakie wynagrodzone zostały przez komitet Sędziów na wystawie powszechnej w Paryżu w 1878 r. i wypróbowane, w skutek orzeczenia komitetu zdrowia. Uważnionych do wprowadzenia do Rosji przez ministerium, na zasadzie orzeczenia i potwierdzenia przez komitet lekarzy w Petersburgu. Pudełeczka zawierają 72 pastylek i znajdują się we wszystkich aptekach; sprzedaż hurtowna u wywalaczy p. Gèrandel, aptekarza w Sainte-Mènehoud (Francya).

We Lwowie: w aptekach pp.: Mikolascha i Krzyżanowskiego.

MATTONIEGO GIESSHÜBLER najobfitej alkaliczna woda mineralna SZCZAWIOWA napój oszeźwiający stołowy, skuteczny bardzo na kaszel w chorobach szyi katarach żołądka i pęcherza. Henryk Mattoni, Karlsbad i Wieden.

Zwracamy uwagę na etykiety i korek zopatrne jak

Przyjechali do Lwowa dnia 2go kwietnia 1884.

Hotel Angielski

Pp. W. A. Synos z Dobrostan. M. Warzynkiewicz z Kurowa. A. Reindl z Wolicy. I. Ruff z Jarosławia.

Hotel George's

Pp. ks. S. Swidrygęłło Swiderski z Róberki. T. Hurodyski z Krugulca. T. Fedorowicz z Klebanowki. Dr. I. Weiss z Wiednia

Hotel Langa

Pp. A. Breder z Podhorodec H. Weiss z Kamionki. I. Ziwny z Wiednia M. Buch z Stryja F. Kolischer z Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
dnia 2 kwietnia 1884.
Baro metr. 736.83 mm. przy temp. 9° 3. Psychrometr suchy 24°C. Psychrometr wilgotny 0.6°C
Prężność par 3.7 mm Wilg. 68%. Zachmurzenia 10. Wiatr SEI. Ozn. 7
Temperatura powietrza 1.9°C.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 762.83 mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 7.5°C.
Najniższa temperatura w nocy 1.6°C.
Ilość opadu mierzowego o 7 g. 0.0 mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5.
Dla 3 kwietnia 1884
E. = 3m 11.50 Θ° = 0h 48m 37.47.
Zachód słońca 2go kwietnia 6h. 31m, 9; wschód 17h. 33m, 7.

W kwietniu nastąpi pierwsza kwadra księżycowa od 10h 53m 1; pełnia 1cd 1h 20m 2; ostatnia kwadra 18d 5h 30m 3; now 25d 4h 33m 7.
Księżyc będzie w punkcie odziennym (Apogium) 13d 8h, 0. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 2 d 22h 0;
Równanie czasu będzie do 15 kwietnia dodatnie, od 15 kwietnia do końca miesiąca ujemne, wskutek czego zegary zwykłe do 15 kwietnia wyprzedzać będą zegary słoneczne, zaś odgo 15 do końca miesiąca zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwym południe.

Table with 4 columns: I kwietnia 1884, 2h, 9h, 19h. Rows include: Stan barometru w milimetr., Stan termometru suchego w st. Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetr., Wilgotność powietrza względna w %, Stan nieba., Kierunek wiatru., Moc wiatru., Ilość opadu mierzona o 2h 0,mm., Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h, + 8., Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h, + 1.

AB 3/4 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 3/4).
Przy wietrze wachodnio-południowym i średniej temperaturze kwietnia, niebo w części zamgłone, pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 1 kwietnia 1884.

Table with 3 columns: płać żądają, walutą austr., zhr. et. Rows include: 1. Akcje za sztukę, 2. List. zast. za 10 zł., 3. Listy dłużne za 100 zł., 4. Obligacje, 5. Losy miasta Krakowa, 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 28 marca 1884.

Table with 3 columns: 1. Dług państwa, 2. Obligacje, 3. Akcje, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with 3 columns: płać żądają, płać żądają, płać żądają. Rows include: Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k., Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr., Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k., Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a., I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with 3 columns: płać żądają, płać żądają, płać żądają. Rows include: Keglevicha po 10 zł. m. k., Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a., Pożyczka miasta Lublany po 20 zł., Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a., Palnego po 40 zł. m. k., Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł., Fundacya szpitala Areyka Rudolfa, Salma po 40 zł. m. k., St. Genois po 40 zł. m. k., Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.), Poż. Tryestu po 100 zł. m. k., Waldsteina po 20 zł. m. k., Windisehratza po 20 zł. m. k., 7. Weksle (na 3 miesiące), Kurs złota.

Table with 3 columns: zhr. et., zhr. et., zhr. et. Rows include: Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, Telegrafowany kurs wiedeński dnia 1 kwietnia 1884, Jednolity dług państwa w banknotach, Renta w złocie, 5 pre. austr. renta mareowa, Akcje banku wiedeńskiego, Londyn, Srebro, Napoleondor, Dukat cesarski men., 100 marek niemieckich.

WZWIĘSIENNIK URZĘDOWY

Licytacje.
L. 12506. (2080 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia reszującej pretensyi 1.000 złr. z pn. odbędzie się dnia 24 kwietnia, 15 maja i 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacja egzekwowanej wierzytelności za hipotekę służących sum 1.200 złr., 2.000 złr. i 1.100 złr., na realnościach l. 617 i 797 1/4, Dom. 119 pag. 307 n. 45 i 46 on., Dom. 215 pag. 107 n. 50 on. i pag. 112 n. 54 on. intabulowanych. Jako cenę wywoławczą przyjmuje się nominalną wartość sum sprzedać się mających. Jako wadyum kwoty 120 złr., 200 złr. i 110 złr. złożone być mają; dalsze warunki licytacyjne w registra-

turze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 marca 1884 rzeczowe prawa na wspomnianych sumach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Pająk kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dziubiński mianowany został.
Lwów, dnia 22 marca 1884.
L. 3597. (2025 3-3)
Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Wincentego Horna 2060 tal. prus. z pn. odbędzie się licytacja realności pod l. 113 dz. VIII w Krakowie, Anny Waligórskiej własnością będącej w jednym terminie t. j. dnia 26 maja 1884 o godzinie 10 rano, na

którym realność ta nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 9000 złr w. a. i za jakakolwiekby cenę będzie sprzedana. Cenę wywołania jest cena szacunkowa, wadyum wynosi 458 zł. a. w.
Bliższe warunki sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrane w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Frischmana, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 19 sierpnia 1883 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną nie została, lub doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest adw. dr. Mochnacki w Krakowie.
Kraków, 14 marca 1884.
L. 8912. (2041 3-3)
W dniach 25 kwietnia, 30 maja i 3go lipca 1884, każdym razem o godzinie 10tej

przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 374 w Kamionce położonej ciała tabularnego niestanowiącej a Izaka i Sosi Ochsenhornów własnej celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 8 zł. 34 ct., 13 zł. 12 ct., 8 zł. 64 ct., 99 ct., 46 zł. 97 ct., 23 zł. 43 ct. i 7 zł. 11 ct. wa. Do ustanowienia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4 lipca 1884.
Cena wywołania 450 zł., wadyum 10 pre. reszta zaś warunków jest do przejrzania w tusąd. registraturze.
Dla z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora Gimpla Schatza w Kamionce str.
Z c. k. sądu powiatowego Kamionka, 28 stycznia 1884.

Licytacje.

Bl. 383. (1691 3—3)

Vom 24. April 1884 wird bei der k. k. Staatsgefälls-Direktion zu Radautz in der Bukowina wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtfame in der Iten Section auf der in der Verwaltung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums stehenden gr. or. Religionsfonds-Domaine Radautz, insoweit derselben das bezügliche ausschließliche Recht zu der Getränke-Erzeugung und dem Ausschank gesetzlich zu steht, jedoch mit dem ausdrücklichen Ausschluß der Bier-Erzeugung des Bier Ausschankes in welcher Beziehung bloß der Vertrieß des in der Iten Section erzeugten Bieres ausgeübt werden darf, auf die Zeit vom 1ten Juli 1884 bis Ende April 1890 oder auf fünf, zehn/zwölfter nacheinander folgende Jahre im schriftlichen Offertwege verhandelt werden.

Das Recht zur Ausübung der obbesagten Propinations-Gerechtfame umfaßt die Drischafft Satulmare, wozu auch die neben dem Flusse Suczawa bei Hadikfalva am rechten Ufer gelegenen Wohnhäuser gehören, und wird mit dem Fiskalpreise, beziehungsweise der gegenwärtig bestehenden jährlichen Pachtchillingzahl von 1811 fl. 72 kr. der Verpachtung ausgesetzt.

Es werden demnach alle jene, welche das Recht zu besagter Propinations-Ausübung in Iter Section zu erlangen wünschen, hiemit aufgefordert, ihre schriftlichen veriegelten und mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte bis zum 24ten April 1884 Vormittags 11 Uhr bei der Radautzer k. k. Staatsgefälls-Direktion einzureichen, in denselben den jährlich angebotenen Pachtbetrag genau mit Biffen und Buchstaben auszudrücken und gleichzeitig das 10 pr. Neugeld zur Sicherstellung des Aeras beizuschließen.

Zur Pachtung wird jedermann zugelassen, der hiezu nach den Landesgesetzen fähig ist und sich falls er dem Aute nicht persönlich bekannt sein sollte, über seine Vermögensverhältnisse und seine Moralität mit einem vorschriftsmäßig angefertigten, und von der polnischen Behörde mitbestätigten Zeugnisse ausweisen kann.

Jedes überreichte Offert muß mit dem Vor- und Zunahmen, Charakter und Wohnort des Ausschreibers unterzeichnet sein. Parteien welche nicht schreiben können haben dem Offerte ihr Handzeichen beizufügen und dasselbe nebst dem Namensfertiger und zugleich ersten Zeugen noch durch einen zweiten Zeugen unterzeichnen zu lassen, deren Charakter und Wohnort ebenfalls anzugeben ist.

Wenn mehrere Personen das schriftliche Offert gemeinschaftlich ausstellen, so haben sie im Offerte beizufügen, daß sie sich als Mitthafter zur ungetheilten Hand, nämlich Einer für Alle und Alle für Einen dem hohen Aera zur Erfüllung der Pachtbedingungen verbinden.

Zugleich müssen sie in dem Offerte jenen Mitofferenten namhaft machen, an welchen allein die Uebergabe der erpachteten Propinations-Section geschehen soll, und mit welchem überhaupt alle bezüglichen Verhandlungen vorgenommen werden können.

Ferner darf das überreichte Offert durch keine den Verhandlungsbedingungen nicht entsprechende Klausel beschränkt sein, vielmehr muß dasselbe mit Bestimmtheit die Versicherung ausdrücken, daß der Offerent die in das Offertverhandlungs-Protokoll aufgenommenen Bedingungen genau kenne und befolgen wolle.

Zur Sammlung der wohlveriegelten Offerte wird der Termin bis zum 24ten April 1884 Vormittags 11 Uhr festgesetzt; die Offerte werden bis zu diesem Zeitpunkte bei der Radautzer k. k. Staatsgefälls-Direktion aufbewahrt und am selben Tage in die Verhandlung genommen, somit nach Verlauf der 11 Vormittagsstunde kommissionell eröffnet werden. Später einlangende, sowie auf telegrafischem Wege beigebrachte Offerte werden nicht berücksichtigt.

Wird jenem Offerenten der Vorzug eingeräumt werden, der den höchsten jährlichen Pachtchillingssanbot macht und auch den sonst gestellten Anforderungen entspricht; doch bleibt die Wahl des Erstehers unter den Offerenten dem hohen k. k. Ackerbau-Ministerium vorbehalten.

Das dem Offerte zugelegte 10 pr. Neugeld wird für den Fall der Bestätigung des Offertes durch das hohe k. k. Ackerbau-Ministerium in die Kaution eingerechnet werden.

Die Kaution hat in dem halbjährigen Betrage des einjährigen Pachtchillings zu bestehen und wird von dem als Pächter verbliebenen Offerenten gleich nach hierseitiger Bestätigung des Erstehers von der Genehmigung seines Offertes durch das hohe k. k. Ackerbau-Ministerium zu erlegen sein.

Die Kaution muß entweder im Baaren oder in Staatspapieren geleistet werden.

Diejenigen Offerenten die mindere Pachtchillingssanbote machen, deren Offerte somit gleich von der Verhandlungs-Kommission zurückgewiesen werden, erhalten hievon und zwar, wenn sie die Eröffnung der eingelaufenen Offerte im Amtsgebäude abgewartet haben, sogleich von der Verhandlungs-Kommission b. m. die Bestätigung und es werden denselben gleichzei-

tig gegen beizufügende Bestätigung auf den bezüglichen Offerten, die den letzteren ange-schlossenen Badien rückgestellt, wogegen die Ab-wenden von der Nichtannahme der gemachten Anbote von der k. k. Staatsgefälls-Direktion schriftlich in Kenntniß gesetzt werden, von der sie nach Erhalt und Vorweisung dieser Bestätigung die Rückstellung der zugelegten Neugelder verlangen können, welche sofort gegen stempelfreie Bestätigung erfolgen wird.

Nach erfolgter Bestätigung der Offertver-handlung das wird hierüber aufgenommene Proto-koll die Stelle des Vertrages insolange ver-treten, bis nicht auf Grund der Pachtbe-dingungen ein rechtskräftiger Vertrag ausgestellt und vom hohen k. k. Ackerbau-Ministerium ratifiziert worden sein wird, zu dessen einem Pate der Erstehers verpflichtet bleibt, den dem 5^{ten} jährigen Pachtbetrag entprechenden sta-lamäßigen Stempel und Regalifizierungsbetrag aus Eigenem zu entrichten.

Die näheren Offertverhandlungs- und Pachtbedingungen können täglich in den ge-wöhnlichen Amtsstunden in der Expedits-Kanzlei der k. k. Staatsgefälls-Direktion ein-gesehen werden.

Radautz, am 13ten März 1884.

L. 6189. (2069 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremieście zawiadamia, że celem wydobycia dłużnej sumy 40 zł. zpn, odbędzie się na rzecz Saula Lehrmana egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lkons. 50 rep. 48 w Płoskaci położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Jurka Olenyca własnej w sądzie tutejszym na dniu 9 kwietnia, 9 maja i 6 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 120 zł., wadyum 12 zł. Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Staremieście, 30 grudnia 1883.

L. 13381. (2091 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych drogowych, wykonać się mających na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1884, 1885 i 1886, odbędzie się w d. 23 kwietnia 1884, o godzinie 12 w południe, w c. k. Starostwie w Jasle licytacja ofertowa.

Ceny fiskalne robót, które mają być wykonane w roku 1884 wynoszą:

- 1) w seceji drogowej Jasło I. kwotę: 1524 złr. 51 i pół et.
- 2) w seceji drogowej Jasło II. kwotę: 2315 złr. 99 i pół et.
- 3) w seceji drogowej Dukla kwotę: 1.399 złr. 87 i pół et.
- 4) w seceji drogowej Żmigrod kwotę: 1.845 złr. 47 i pół et.

Razem 7.085 złr. 86 et.

Oferty wniesione być mogą na każdą seceję drogową z osobna, albo też na kilka seceji, lub wszystkie seceje drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie seceje drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej seceji w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych seceji drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacji.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa, jako to: wykazy cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 et. i w wadyum wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także i literami, najpóźniej do godziny 2 w południe wniesione być mają.

Oferty nieulożone według przepisów, lub nie podane w terminie oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 22 marca 1884.

L. 3096. (2090 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych, wykonać się mających w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1884, o 12 godzinie w południe, w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacja ofertowa.

Cena fiskalna robót, mających się wykonać w roku 1884 wynosi:

- 1) w seceji drogowej Pilzno 86 złr. 13 i pół et.
- 2) w seceji drogowej Tarnów 2.548 złr. 24 et.

Razem 2.634 złr. 37 i pół et.

Oferty wniesione być mogą albo na każdą seceję drogową z osobna, albo też na obie seceje razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie obie seceje drogowe, to w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej seceji w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko

2 kwietnia 1884.

według pojedynczych seceji drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacji.

Blizsze warunki tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 et. i w wadyum wynoszące 5 pr. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żadanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, ale także i literami w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty, nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 22 marca 1884.

L. 4607. (1860 3—3)

Przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 325 w Chrzanowie Józefa i Apolonii Bętkowskich własnej na zaspokojenie należności Berka Gutmana 38 zł. 58 et. w. a. z pn. odbędzie się powyżej ceny szacunkowej w dniach 26 maja, 26 czerwca 1884 i 3go lipca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Cena szacunkowa 120 zł.
Wadyum 12 zł.

Resztę warunków w aktach.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, dnia 11 lutego 1884.

L. 1285. (2054 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 245 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 142 w Płotycy dłużnika Piotra Tomaszewskiego własnej dnia 1 maja 1884, 6 czerwca 1884 i 4 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 zł. w. a. wynoszącej pozbyta zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, dnia 26 stycznia 1884.

L. 1693. (2097 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli ogłasza, że dnia 3 kwietnia, 1 maja i 11go czerwca 1884 zawsze o godz. 10 rano przeprowadzi licytację realności pod l. 70 w Trzecieńcu położonej Konstantego Wisłockiego własnej ciała hipotecznego niestanowiącej na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego o 300 zł. wa. Cena szacunkowa 820 zł., wadyum 82 zł. wa. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania można w sądzie przejrzeć.

Dukla, dnia 15 czerwca 1883.

L. 346. (2062 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz ek. nprzyw. galic. banku hipotecznego odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 1053 zł. 89 et wa. zpn. na dniu 24 kwietnia i 15 maja 1884, każdym razem o 10tej godzinie przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Trembowli pod l. k. 153 położonej, w księdze gruntowej Dom. III. str. 730 zapisanej Berla Popowicza, Cipy Popowicz, Henocha i Cirli Leuchtner, Mendla i Juty Aszkenas, Lipy i Dwory Fürkel własnej.

Realność ta zostanie na powyższych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką sprzedaną, w razie niezgłoszenia się licytantów wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 5go czerwca 1884 godzinę 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 5000 zł., wadyum 500 zł. Blizsze warunki można w sądzie przejrzeć.

Dla wierzycieli po dniu 21 grudnia 1883 hipotekowanych lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dr. Łuczakowskiego.

Trembowla, dnia 6 marca 1884.

L. 12725. (2070 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia grzywny 28 zł. aw. z pn. dozwala się egzekucyjną licytację z wierzytelnością obciążoną do Leiby Kaswana należącej połowy realności pod l. k. 317 star. 18111. now. w Sniatynie na rzecz Wysokiego c. k. Skarbu państwa w trzech terminach, a mianowicie w dniu 15 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1884 każdym razem o 10 godzinie rano.

Na wypadek, jeśliby ta połowa realności w pierwszym dwóch terminach nie mogła być sprzedana za cenę wywołania będzie w trzecim terminie sprzedana za taką cenę którąby pokryła wszystkie wierzytelności zabipotekowane.

Gdyby zaś i ta cena uzyskana być nie mogła, ustanawia się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 18 czerwca

1884 o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 532 złr. 50 et. a. w. wadyum 10 pr. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tut. sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany dr. Wilhelm Eberman adwokat w Sniatynie.

C. k. sąd powiatowy
Sniatyn, 29 grudnia 1883.

L. 6905. (2068 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremieście przedsięwziętą dnia 9 kwietnia, 9go maja i 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w kancelaryi sądowej przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 211 rep. 23 w Leninie wielkiej położonej Arona Weidmana i leżącej masy Feigi Weidmann własnej ciała tabularnego niestanowiącej. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 270 zł., zakład 27 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Staremieście, 30 grudnia 1883.

L. 10649. (1892 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensji zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 135 zł. 51 et. odbędzie się w dniach 5 maja, 3 i 30 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację gospodarstwa pod l. k. 234 w Nowymtargu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Bartłomieja Scicisłowicza własnością będącego.

Cena wywołania 150 złr., wadyum 15 złr. Nowy targ, dnia 28 grudnia 1883.

L. 1287. (2052 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 233 zł. 67 et. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 1817, 1310 i 1317 w Gajach Tarnopolskich, dłużników Leona i Tacyanny Czubatów własnej, dnia 1 maja 1884, 6go czerwca 1884 i 4 lipca 1884 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 650 złr. w. a. wynoszącej pozbyta zostanie.

Wadyum wynosi 65 zł. w. a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, dnia 26 stycznia 1884.

L. 13099. (1884 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza celem sprzedaży realności pod l. k. 129 w Czortkowie położonej, wedle dom. V pag. 212 n. 10 haer. Ludwika Andlera własnej, ku zaspokojeniu pretensji banku hipotecznego w kwotach 113 zł. 40 et., 113 zł. 40 et. i 1591 zł. 8 et., którą to licytację nr. 93, 94 i 95 Gazety Lwowskiej z r. 1882 ogłoszono, pod warunkami tutejszy uchwałą z dnia 25 lutego 1882 l. 1932 określonymi z ograniczeniem jednak zakładu na 5 pr. ceny szacunkowej, to jest 455 zł. w. a. termin na dzień 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym, na którym rzeczona realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 9100 zł. Resztę warunków, które tu w sądzie przejrzeć można, pozostają niezmiennione, kuratorem wierzycieli tutejszy adwokat dr. Czaczkowski.

C. k. sąd powiatowy
Czortków, 8 stycznia 1884.

L. 1220. (1905 3—3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej celem zaspokojenia wierzytelności uprzywil. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, mianowicie 26 rat po 9 zł. aw. i reszty kapitału 17 zł. 6 et. aw. z pn. rozpisyje publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod n. k. 8 w Rabie niższej Jana Biłka własnej, w trzech terminach 29 kwietnia, 27 maja, 27 czerwca 1884 o godzinie 10 przed południem w budynku tutejszego sądu powiatowego.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 600 zł. aw. przyjąta.

Wadyum wynosi 60 zł. aw.

W razie niesprzedania tej realności na wyznaczonych trzech terminach przynajmniej za cenę równającą się sumie wszystkich na niej ubezpieczonych długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 27 czerwca 1884 o 4 godzinie popołudniu w tutejszym sądzie wzywając wszystkich wierzycieli pod rygorem, iż niestawiający uważani będą jako przystępujący do uchwały większości stających wierzycieli hipotecznych.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny są do przejrzania w tut. registraturze.

Mszana dolna, 20 lutego 1884.

L. 12526. (2057 1—3)
 C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 104 złr. 10 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Wysokiego Skarbu w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie: dnia 21 kwietnia, 26 maja i 30 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Floryana Zawady własnej, pod l. 87 w Dziewinie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
 Cena wywołania wynosi 105 złr., wadyum 10 złr.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.
 Bochnia, dnia 12 lutego 1884.

L. 16869. (2051 1—3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Birnbaum w kwocie 54 złr. z pn. rozpisuje c. k. sąd powiatowy miej. del. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 101, 189 w Przekopanej położonych, dłużników Michała Strachockiego i Jana Pajtasza własnych, w dniu 7 maja i w dniu 10 czerwca 1884, zawsze o godzinie 9 rano tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności, a mianowicie wyk. hip. 189 w kwocie 110 złr., zaś wyk. hip. l. 101 w kwocie 15 złr., zakład wynosi 12 złr. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonyj realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
 Przemyśl, dnia 30 grudnia 1883.

L. 18546. (2050 1—3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Wasyla Mykity w kwocie 50 złr. z pn. rozpisuje c. k. sąd powiatowy miej. del. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 106 wyk. hip. l. 26 w Siedliskach położonej, dłużnika Leiby Eisnera własnej w dniu 7 maja, 11 czerwca i 16 lipca 1884, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
 Cenę wywołania stanowi wartość oszacowania w kwocie 220 zł. ustanowiona, zakład wynosi 22 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonyj realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
 Przemyśl, 30 grudnia 1883.

L. 1529. (2099 1—3)
 C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 173 złr. 25 ct. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w sądzie w trzech terminach dnia 2 maja, 3 czerwca i 4 lipca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano, egzekucyjną sprzedaż nieintabulowanej realności pod lk. 104 w Łabowy, Józefa Bobaka własnej.
 Cena wywołania 400 złr.
 Wadyum 40 złr.

Resztę warunków w registraturze sądowej przejrzeć można.
 C. k. sąd powiatowy.
 Krynica, dnia 15 marca 1884.

L. 1528. (2098 1—3)
 C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 95 złr. 92 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, w sądzie w trzech terminach dnia 2 maja, 3 czerwca i 4 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż nieintabulowanej realności pod lk. 128, 11 w Muszynie, Aleksandry Mindera własnej.
 Cena wywołania 200 zł.
 Wadyum 20 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
 C. k. sąd powiatowy.
 Krynica, dnia 15 marca 1884.

L. 808. (2074 1—3)
 Dnia 5 maja, 5 czerwca i 9 lipca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 86 w Olszaniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Mechla Fischmanna eseyonaryusza Dawida Marienstraussa, przeciw Iwanowi Hreczuchowi pto 60 złr. z pn.
 Cena szacunkowa wywołania wynosi 1445 złr., wadyum 144 złr. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.
 Sambor, 29 lutego 1884.

L. 9716. (2061 1—3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 155 złr. 51 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 21 sub. 20, w Mełnie położonej, wykazem hipotecznym l. w. h. 57 objętej, dłużnika Maksyma Łomagi własnej, w dniu 5 maja, 4 czerwca i 4 lipca 1884, zawsze

o godzinie 10 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł.
 Wadyum 30 złr.
 Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonyj realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
 C. k. sąd powiatowy.
 Rohatyn, 30 stycznia 1884.

L. 17095. (1929 3—3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Maksyma Ujkowskiego w kwocie 200 zł. z pn. rozpisuje c. k. sąd pow. miej. del. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. hip 32 w Walawie położonej, dłużnika Michała Dołhuna własnej, w dniu 2 maja i w dniu 4 czerwca 1884 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 610 zł. aw. ustanowiona; zakład wynosi 61 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonyj realności mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.
 Przemyśl, 30 grudnia 1883.

L. 12843. (1827 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Wys. Skarbu w kwocie 28 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w dniu 12 maja 1884 o 10 godzinie rano relicytacja 13/126 części realności pod lk. 57 w Sniatynie Józefa Szłomy Gross własnych, a przez Mechla Liebmana nabytych z powodu niedotrzymania przez tegoż warunków licytacyjnych, także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 159 zł. 90 ct. aw. ustanowionej.
 Wadyum 8 zł. wa.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Schaefer adwokat w Sniatynie.
 Sniatyn, 15 stycznia 1884.

L. 148. (1896 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 7 maja, dnia 9 czerwca i dnia 9 lipca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w Dubiecku pod lk. 14 położonej, Mojżesza Altholza i spadkobierców Estery Ryfki 2 im. Altholz własnych, na zaspokojenie wierzytelności Edwarda Rossiwala w kwocie 540 zł. wa. z pn.
 Cena wywołania 600 zł.
 Wadyum 60 zł. wa.

Protokół zastawnego opisanie i ocenienia, tudzież resztę warunków tej licytacji można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
 Dubiecko dnia 26 stycznia 1884.

L. 14556. (1885 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że w dniach 1 maja, 4 czerwca i 9 lipca 1884 odbędzie się w gmachu sądowym tutejszym egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację sum 500 zł. 130 zł. i 500 zł. w stanie biernym połowy realności pod nk. 126 w Gorlicach położonej, wyk. hip. l. 102 objętej, Antoniny Chodackiej, tudzież w stanie biernym 1/4 części tej realności Zygmunta Chodackiego własnych, na rzecz Simchy Seinwela intabulowanych, celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Stanejko w sumie 100 zł. w. a.
 Cenę wywołania stanowią będą sumy 500 zł., 130 zł. i 500 zł.

Wadyum wynosi 10 pre. każdej z tych sum.
 Do ułożenia lepszych warunków wyznaczonym zostaje termin na dzień 6 sierpnia 1884.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież kuratorem tych, którymby z jakich przeszkód rezolucya licytacyjna doręczona być nie mogła na czasie ustanowionym jest dr. Józef Radomyski adwokat w Gorlicach.
 C. k. sąd powiatowy
 Gorlice, dnia 21 stycznia 1884.

L. 8922. (1983 3—3)
 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 9693 zł. 20 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 1 maja, 5 czerwca i dnia 10 lipca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny wedle dom. 237 pag. 248 n. 5 haer. należącej realności pod l. 671% we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 22.683 zł. 12 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 2268 zł. złożoną być ma.
 Warunki licytacyjne w registraturze

sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 lutego 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Goldberg kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stand mianowany został.
 Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 10050. (1873 3—3)
 Celem zaspokojenia pretensyi Karola Batika 330 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie, tj. w dniu 5 maja 1884 o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowych pod nk. 36 i pod nk. 46 w Jasionej położonych także niżej ceny szacunkowej.
 Cenę wywołania pierwszej jest jej wartość szacunkowa 250 zł., a wadyum 25 zł., zaś drugiej jej wartość szacunkowa 550 zł., a wadyum 55 zł. aw.

Resztę warunków, tudzież protokoły zastawniczego opisanie i oszacowania są w tut. registraturze do przejrzania.
 C. k. sąd powiatowy
 Gorlice, dnia 12 września 1883.

L. 22 '6. (1967 3—3)
 Celem zaspokojenia należących się rozwiązane zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat pożyczkowych po 9 zł. aw. z 3 pre. odsetkami zwłoki i przynależnościami odbędzie się w sądzie tutejszym 23 maja i 25 czerwca 1884 o 10 rano licytacja realności nietabularnej pod lk. 4 w Horystawicach położonej, do małol. Anny Dziubak jako dziedziczki dłużnika s. p. Jurka Dziubaka należącej, przy której realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże zostanie sprzedaną.
 Cena szacunkowa 250 zł.
 Wadyum 25 zł.

Kuratorem dla nieznanym ustanowiony tutejszy notaryusz Wiktor Krókowski.
 W razie niemożności sprzedania tej realności na drugim terminie za cenę szacunkową wyznacza się trzeci termin do ułożenia warunków ułatwiających na 25 lipca 1884 godzinę 10 rano.
 Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanie realności przejrzeć można w sądzie.
 C. k. sąd powiatowy
 Mościńska, dnia 16 Marca 1884.

L. 395. (1856 3—3)
 Dnia 29 kwietnia i 27 maja 1884 o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczną sprzedaż realności pod lk. 213 w Iwkowej, wyk hip. l. 213 księgi gruntowej gminy Iwkowej objętej, Jana Repetowskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 178 zł. 33 ct. aw. z pn.
 Cena wywołania 350 zł. aw.
 Wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladną można w registraturze.
 Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 27 maja 1884 o godz. 4 po połud.
 C. k. sąd powiatowy.
 Brzesko, dnia 9 lutego 1884.

L. 2763 (1992 3—3)
 C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 400 zł. w. a. z pn. dozwoloną została rezolucya c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie z dnia 14 lutego 1884, l. 1151 sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 64 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużnika Walentego Chmury należącej.
 Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w 3ch terminach na dzień 30 kwietnia 1884, 28 maja 1884 i 30 czerwca 1884 wyznaczonych, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 900 zł. w. a.
 W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na 3im terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 800 zł. w. a. sprzedaną będzie.
 Wadyum przy licytacji złożyc się mające wynosi 90 zł. w. a.
 Resztę warunków, protokół zastawniczego opisanie powyższej realności przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.
 Gdyby realność powyższa na powyższych 3 terminach sprzedaną nie została na ten wypadek wyznacza się do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych termin na dzień 30 czerwca 1884 o godzinie 4 po południu na który wierzyciele z tem dołożeniem wzwani zostają, iż niestanowiący będą uważani za przystępujących do wniosku wie-

kszości wierzycieli na terminie obecnych.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy niewiadomi wierzyciele, którym możliwie przysłuza prawo zastawu na realności w mowie będącej lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca, z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona, do rąk kuratora który niniejszem w osobie adwokata dr. Gałęckiego z substytentą adwokata dr. Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.
 W Tarnowie, dnia 6 marca 1884.

L. 18659. (1991 3—3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 209 zł. 83 ct. z pn. rozpisuje c. k. sąd powiatowy miej. deleg. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 sub. rep. 36 w Chodnowicach położonej, dłużnika Iwana Przysłaka własnej w dniu 29 kwietnia 1884, w dniu 28 maja 1884 i w dniu 30 czerwca 1884, zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 60 zł. wal. austr.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonyj realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
 Przemyśl, 30 grudnia 1883.

L. 14. (2001 3—3)
 C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej Libe Seilera przeciw Wojciechowi Podgórkowskiemu pto 65 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 22 kwietnia i w dniu 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 6/20 części realności pod l. k. 113 w Iwoniu położonej a według wykazu hipotecznego l. 277 dłużnika Wojciecha Podgórkowskiego własnych.
 Na powyższych terminach odbędzie się rzeczona sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 1462 zł. 62 ct., poręczne wynosi 146 zł.

Reszta warunków licytacji wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzane mogą być w sądzie w czasie godzin urzędowych.
 Wrazie bezskutecznego upływu powyższych terminów wyznacza się do ułożenia warunków lepszych termin na dzień 1 lipca 1884 o godzinie 10 rano.
 O tem zawiadamia się Libe Seilera tudzież dłużnika Wojciecha Podgórkowskiego do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Smutnego w Przemyślu wreszcie wszystkich tych którzy po dniu 30 czerwca 1883 na powyższej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły do rąk kuratora ustanowionego w osobie c. k. notaryusza Jaciewicza w Krośnie.
 Z c. k. sądu powiatowego
 Krosno, dnia 30 stycznia 1884.

L. 2013. (2000 3—3)
 Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Józefa Rosnera w Willamowicach pod nk 241 położonej, na pokrycie pretensyi Rozalii Orlickiej w sumie 217 zł. 84 ct. z pn. w sądzie w 2 terminach, w dniach 5 maja i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.
 Cena wywołania 1400 zł., wadyum 140 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Łazarskiego w Białej, a termin do ułożenia warunków lepszych na dzień 26 maja 1884 o godzinie 3 po południu.
 Kęty, 17 marca 1884.

L. 42. (1881 3—3)
 Dnia 29 kwietnia i 27 maja 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczną sprzedaż majetności „Osada dworska trzydziesta szóstka” w Tymowej położonej, Józefa Kopcia własnej, na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia sumy 600 zł. w. a. z pn.
 Cena wywołania 1000 zł. aw.
 Wadyum 100 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladną można w registraturze.
 Termin do ułożenia lepszych warunków wyznacza się na dzień 27 maja 1884 o godzinie 10 przed południem.
 C. k. sąd powiatowy
 Brzesko, dnia 7 lutego 1884.

zawsze o godzinie 10 rano przedsięwzięta będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. w. a. wynoszącej pozbyta zostanie. Wadyum wynosi 60 zł. w. a., resztę warunków powzięć można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, dnia 1 grudnia 1883.

Upadłości.

L. 14391. (2063 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkie ruchomości, jako też na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Izaaka Späta kupca towarów kolonialnych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego dr. Bernackowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasem zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Emila Byka wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 kwietnia 1884, godzinę 3 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 1 czerwca 1884 i podać ją na terminie na dzień 16 czerwca 1884, godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów, dnia 28 marca 1884.

L. 3534. (2096)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwiesza, że zamianował w miejsce c. k. sędziego powiatowego Józefa Lorenza, c. k. adjuktka sądowego Ludwika Hubla komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Ozyasza Kellema.

Przemyśl, 19 marca 1884.

L. 3537. (2095)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w miejsce zamianowanego c. k. sędziego powiatowego dotychczasowego komisarza konkursowego p. Józefa Lorenza c. k. adjuktka sądowego Ludwika Hubla komisarzem sprawy konkursowej Niehima Rosenblütha.

Co się niniejszym podaje do publicznej wiadomości.

Przemyśl, 19 marca 1884.

L. 8108. (2094)

C. k. sąd obwodowy ogłasza, iż zamianował adw. dr. Rascha stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Józefa Ehrlicha a Meszulima Simche Lindnera zastępcą jego.

Kołomyja, 23 sierpnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 11778. (2100)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Zastawiec składa się do przejrzania w sądzie tutejszym.

Zarządy przeciw prawdziwości arkuszy posiadania mogą być wnoszone do dnia 9go kwietnia 1884.

Podhajce, 30 grudnia 1883.

Konkursu.

L. 264. KONKURS (2014 1—3)

na następujące posady nauczycielskie w okręgu szkolnym Drohobyckim, stale obsadzić się mające:

a. w powiecie Drohobyckim:
1. Przy szkol. III. klasowej mieszanej na przedmieściu Drohobyckim „Lisznia“ posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 360 zł. w. a.

2. Przy szkołach I. klasowych etatowych w Bronicy Solcu i Stebniku we wszystrych z roczną płacą po 300 zł. i wolnym mieszkaniem.

3. Przy szkołach I. klasowych filialnych w Rychcicach, po stronie ruskiej i Tynowie z roczną płacą po 250 zł. i mieszkaniem w naturze.

b. w powiecie Turczańskim:

1. Przy szkołach I. klasowych etatowych w Ilniku, Jabłonce-niżnej, Jabłonce wyżnej, Libuhorze, Wołczem i Butli we wrzystkich z roczną płacą po 300 zł. i wolnym mieszkaniem.

2. Przy szkołach I. klasowych filialnych w Boryni i Matkowie z roczną płacą po 250 zł. i wolnym mieszkaniem.

Prawo prezentowania przy szkołach wymienionych wykonują dotyczące rady szkolne miejscowe; przy szkołach w Jabłonce-niżnej, wyżnej i Wołczem, zbiorowa rada szkolna miejscowa ze siedzibą w Turce.

Kandydaci lub kandydatki o powyższe posady się ubiegający, mają podania swe należycie udokumentowane wnieść w sposób wskazany, w art. 3. ust. kraj. dno 2/5. 1873, w terminie najdalej do 15 maja 1884, do c. k. rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.
Drohobycz, dnia 24 marca 1884.

L. 77776. (2008)

W celu obsadzenia posady poborcy cłowego w Modlnicy, ewentualnie przy innym urzędzie cłowym w Galicyi w XI. klasie rangi z płacą roczną 600 zł. systemizowanym dodatkiem aktywalnym i zobowiązaniem założenia kaucyi służbowej w kwocie 600 zł. a. w. rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się, mają swe podania zaopatrzone w dowody złożonego z dobrym postępowaniem egzamin z towaroznawstwa postępowania cłowego, jakoteż znajomości języków krajowych, w przeciągu czterech tygodni wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Krakowie.

Z c. k. krajowej dyrekcji skarbu
we Lwowie, dnia 16 marca 1884.

L. 168. (2015 2—3)

Celem obsadzenia niżej wykazanych opróżnionych posad nauczycielskich przy szkołach ludowych okręgu szkolnego Nadwórniańskiego, rozpisuje się niniejszym konkurs, a to:

I. W powiecie Bohorodczańskim.

a. Przy 4ro klasowej szkole etat. mieszanej w Bohorodczanach, posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. rocznie.

b. Przy 2wu klasowej szkole mieszanej w Łyścu, posada drugiego nauczyciela, z płacą 450 zł. rocznie.

c. W Bohorodczanach starych, przy 1 klasowej szkole etatowej, z płacą 400 zł. rocznie, i wolnym mieszkaniem.

W powyższych dwóch szkołach, jest język wykładowy polski w ostatniej szkole język ruski.

II. W powiecie Nadwórniańskim.

a. Przy 4 kl. etatowej szkole chłopców w Nadwórnie, (z językiem wykładowym polskim,) posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. rocznie.

b. Posady nauczycielskie przy szkołach etatowych I. klasowych z wykładowym językiem ruskim, a mianowicie: w Łączynie i Pniowiu z płacą 400 zł., w Kamiennie i Poryszech z płacą 300 zł., i wolnym mieszkaniem.

c. Posady nauczycielskie przy szkołach filialnych, (z wykładowym językiem ruskim) z płacą 250 zł. i wolnym mieszkaniem, a to w Cuciłowie; Dorze, Fitkowie, Majdanie górnym, Nazawizowie, Przerosłu, Skopówce, Strupkowie, Tarnowicy-leśnej, Wieleśnicy dolnej, i górnej, Wołosowie i Zielonej.

Kandydaci (kandydatki) mają wnieść swoje podania w sposób wskazany art. 3. ustawy szkolnej do c. k. okręgowej

L. 14955.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie.

Rady szkolnej w Nadwórnie, najdalej do 15 maja b. r. za pośrednictwem władz szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem zostają,

C. k. okręgowa Rada szkolna,
w Nadwórnie, dnia 24 marca 1884.
Przewodniczący okr. Rady szkolnej
c. k. Starosta:

L. 127. (2017 2—3)

Celem obsadzenia posady lekarza salinarnego w Dolinie, za kontraktem służbowym z siedzibą w Dolinie, ogłasza się niniejszym konkurs. z terminem do 30 kwietnia 1884, włącznie.

Z tą posadą połączone jest roczne wyzagrodzenie 315 zł., za funkcyą lekarską.

Podanie o powyższą posadę zaopatrzone w dowody wieku, osiągniętego stopnia doktora medycyny i chirurgii, dotychczasowego zajęcia, jako też, znajomości języka krajowego i niemieckiego-go, należy wnieść do podpisanego c. k. Zarządu.

Z C. k. zarządu salinarnego.
Dolina, dnia 27 marca 1884.

L. 13356. (1913 3—3)

Celem nadania czterem galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszym konkurs.

W roku szkolnym 1884/5, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1884, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1884, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, lub na trzeci rok wyższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, lub technicznej akademii wojskowej, ewentualnie również na I, II. lub III. rok akademii marynarskiej.

Na 2gi lub 4ty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na pierwsze dwa lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1884/5, kandydaci przyjmowani nie będą.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. Iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austriacko-węgierskiej.

(Cudzoziemcy mogą być przyjęci, tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana.)

2. Iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania, i przyszłej służby wojskowej;

3. Iż zachowanie się jego pod względem obyczajów, jest zadowalniające;

4. Iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej; rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3ci rok tejże szkoły; rok 18ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3 rok c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej; rok 19ty dla akademij wojskowych. Kandydaci ubiegający się przyjęcie do akademii marynarskiej winni wykazać, że ukończyli już, albo przynajmniej w ciągu pierwszego kwartału roku szkolnego 1884/5, ukończą 14ty rok życia, i nie przekroczyli maksymalnego wieku, którym jest dla I. roku rok 16ty, dla II. rok 17ty, dla III. zaś rok 19ty. Nakoniec,

5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępowaniem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na pierwszy rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3ci rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2gą klasę szkół średnich lub, równorzędną klasę szkoły wydziałowej, jeżeli chce wstąpić na 3ci rok c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej, że skończył 6tą klasę szkoły realnej lub gimnazjum z zadowalniającym skutkiem; jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojsko-

wej wykazać winien, iż ukończył z dobrym postępowaniem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazjum;) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jako też łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć. Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej, potrzebne jest ukończenie 4tej klasy szkoły realnej lub gimnazjum; do wstąpienia na II. rok ukończenie 6 klasy, a do wstąpienia na III. rok tejże akademii całkowite ukończenie nauk w szkołach średnich. Wojskowa akademja w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademja techniczna dla artyleryi, inżynieryi i do korpusu pionierów.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej, winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi. Do podania załączyc należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata, do jednej z gmin kraju, (poświadczenie to może być przez osoby należące do stanu wojskowego, także dodatkowo przedłożone w ciągu jednego;) 2. metrykę chrztu, lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznym uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej, [dla kandydatów do marynarki, ma być w świadectwie opisana również siła, i doniosłość wzroku]; 4. poświadczenie o przebyciu szczeniowej, lub naturalnej ospy; 5. ostatnie świadectwo szkolne; na koniec 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego w którym ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa, i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendjum. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, obowiązani są złożyć przy wstąpieniu: a. kwotę sześciu zł. w. a. na utrzymanie urzędzenia szkolnego; b. kwotę 12 zł. w. a. z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat.

Kandydaci którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, podać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim, i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, inieznajomości języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możliwość przyjęcia do zakładu, byle tylko z resztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej albo też, do akademii marynarskiej władac językiem niemieckim o tyle biegle, iżby wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli. Ubiegający się o przyjęcie na 3 rok wyższej szkoły realnej, tudzież kandydaci do wojskowych akademij, składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 maja 1884. Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróz na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia, i egzaminie wstępnym, do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1875, (w osobnej odbitce w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu.) Bliższe szczegóły dotyczące się akademii marynarskiej, przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 19 marca 1884.

(1943 3—3)

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady				Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć		Władza, do której prosbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
		Płaca		Dodatek na mieszkanie	Dodatek aktywalny		praktykę	złożyć egzamin i jak długo			
		złr.	ct.								
18 posad droźników.	Przy galicyjskich okręgach budowniczych.	14	—	—	83	Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych.					
		Płacy miesięcznej z prawem posuwania się do wyższych plac po 16 i 18 złr. miesięcznie.	miesięcznie jako dodatek na mieszkanie, za przechowanie era-ralnych narzędzi drogowych.								

L w ó w, dnia 15 marca 1884.

Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, w przepisanej drodze służbowej.
Do końca maja 1884.
Jeszcze nie ma w zapisie żadnego uprawnionego kompetenta.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6537. (1934 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, iż w dniu 16 listopada 1874 zmarła w Podrzeczcu Maryanna 1 Jonik, 2 ślubu Edellmüllerowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy do spadku po zmarłej przychodzi córka jej Katarzyna z Joników Placina z miejsca pobytu niewiadoma, przeto wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, lub też pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z głaszającymi się i kuratorem Józefem Skaradkiem z Brzeżny dla niej ustanowionym. Stary Sącz, dnia 22 marca 1884.

L. 4153. (2026 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, kto by się znajdował w posiadaniu losu miasta Krakowa czyli obliwu udziałowego na 20 zł. aw. pożyczki premiejowej miasta Krakowa z dnia 15 października 1872 nr. 37483, aby o tem w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia płatności losu sąd tutejszyawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniony los za umorzony i nieistniejący uznany będzie.

Kraków, 7 marca 1884.

L. 773. (2029 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ludwika Heintzego starszego, iż w sprawie egzekucyjnej dra Łazarskiego przeciw niemu o zapłacenie 579 zł. 82 ct. aw. z pn. ustanowił dla niego celem doręczenia mu tutejszemu sądownemu rezolucy z dnia 8 marca 1884 l. 773 jakoteż i później w tej sprawie wydać się mających, kuratorem adwokata dra Ichheisera.

Wzywa się Ludwika Heintzego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego swego zastępcę sądowi wskazał, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Biała, 8 marca 1884.

L. 5461. (1932 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremieście wzywa niniejszem posiadacza zaginionego kwitu c. k. głównego urzędu podatkowego w Samborze z daty 14 czerwca 1872 wystawionego na rzecz Fischla Aberdama i Mechla Lemma potwierdzającego odbiór od tychże obligacji długu państwa nr. 9053 na 500 zł. i przechowania tejsze jako kaucji na zabezpieczenie robót w celach konserwacji dróg pod art. dz. 232/72, ażeby kwit ten w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni poczynszy od pierwszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym w sądzie tutejszym przedłożył, gdyż w razie przeciwnym takowy za umorzony i nieistniejący uznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, 1 listopada 1882.

L. 10735. (1936 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu A. Gerlichowi, że przeciw niemu został dnia 1 marca 1884 l. 9837 na rzecz firmy handlowej „Brüder Pichler we Wiedniu“ wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 359 zł. 50 ct. a. w. z pn., że ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Stromengera, a tegoż zastępcą adwokata dra Bliżińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 2474. (2023 2—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ustanawia dla Perli Schumier, życzcia i miejsca pobytu niewiadomej celem doręczenia jej wydanego dnia 24 grudnia 1883 l. 11890 na rzecz Wiktoryi Hirschberg t. s. nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. jak i celem dalszego tejsze Perli Schumier zastępstwa kuratorem ad actum pana adw. dra Billeta z substytucją pana adw. dra Mijakowskiego i o tem rzeczonym kurandkę niniejszem z wezwaniem zawiadamia, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła, i jemu swe środki obronne podała, lub innego obrońcę wybrała i o tem sądowi doniosła i w ogóle wszelkich do swej obrony środków prawnych użyła, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki samej będzie musiała przypisać.

Złoczów, 15 marca 1884.

L. 392|pr. (2072 2—3)

Jego Ekszellenca prezydent sądu krajowego wyższego ziemianowa raczył, na IIgi okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie 26 maja 1884, o godzinie 8 rano, przewod-

niczącym trybunału przysięgłych, prezydenta tegoż sądu, zaś zastępcami przewodniczącego, radców sądów krajowych Antoniego Dyduzyńskiego, dr. Wilhelma Leżańskiego, Ludwika Słotwińskiego, Teofila Bereznickiego i Henryka Rappego.

Sambor, 19 marca 1884.

L. 2871. (1945 1—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Gorlicach czyni się wiadomem, iż na dniu 9 stycznia 1878 zmarł Feliks Kaszczyk w Ropicy polskiej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ temu sądowi nie wszyscy spadkobiercy są wiadomi, dlatego wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, żeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się ze swymi prawami do tego spadku i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek pertraktacji przyznany zostanie tylko tym, którzy się do niego oświadczyli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 29 grudnia 1883.

L. 605. (2071 1—3)

Jego Ekszellenca Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301. ust. p. k. dla II. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1884, przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, na dniu 12 maja 1884, o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się zamianował prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Presena przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Hercerta Freybergera, Wiktora Nennela, Cypriana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmutha.

Z Przemyślu c. k. sądu obwodowego.
Przemyśl, dnia 26 marca 1884.

L. 9852. (1831 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Gustawa Arnolda i Józefa Arnold, tudzież Emila Seeliga, że do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności konkurujących do kwoty 130 zł. 7 ct. i 5 zł. 6 ct. zesprzedazy ruchomości dłużników Gustawa i Józefa Arnoldów pochodzącej, wyznaczył termin na dzień 2 kwietnia 1884 o godzinie 11 rano, a celem strzeżenia praw Gustawa i Józefa Arnoldów ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Balko z substytucją adw. dr. Bliżińskiego, zaś celem strzeżenia praw wierzyciela Emila Seeliga ustanowił dla niego kuratora w osobie adw. dr. Majewskiego z substytucją adw. dr. Szwedzickiego.

Wzywa się tedy Gustawa i Józefa Arnoldów, tudzież Emila Seeliga, aby potrzebnych do obrony ich praw informacji pomienionym kuratorom udzielili, lub na tym terminie osobiście się zgłosili, gdyż sako-dliwie skutki zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 11759. (1985 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich posiadaczy listu hipotecznego Ser. A. nr. 16378 na 100 zł. opiewającego wraz z kuponami od dnia 1 września 1882 bieżącymi ażeby takowe w przeciągu trzech lat licząc od ostatniego umieszczenia ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ck. sądowi krajowemu we Lwowie tem pewnie przedłożyli ile ze powyższy list hipoteczny z kuponami za nieważny i wszelkiej mocy obowiązującej pozbawiony będzie.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 18335. (697 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Wienera w kwocie 90 zł. w. a. z pn. egzekucyjne zajęcie i oszacowanie ruchomości dłużnika Samuela Blitzera w przechowaniu Mojżesza Blitzera w Gorajowicach się znajdujących, oraz kosztowności w Naftalego Hillera w Ropczycach przechowanych, uchwałą z dnia 31 grudnia 1883 l. 18335, dozwolone zostało.

Ponieważ miejsce pobytu egzekuta Samuela Blitzera jest niewiadome, przeto ustanawiamy, dla tegoż kuratora w osobie adw. dr. Goldhammera z substytucją adw. dr. Tokarza i wzywamy tegoż, aby do ustanowionego kuratora się zgłosił, i temuż środki do obrony swej służące podał, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

w Tarnowie, 31 grudnia 1883.

L. 1594. (1837 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zelmiana Gruna, po zagranicami Państwa Austriackiego zostającego, że Mojżesz Lichtman z Sędziszowa wniósł dnia 29 grudnia 1883 l. 6374 przeciw niemu pozew ewikcyj-

ny o 131 złr. w załatwieniu którego ponowny termin na 6 maja 1884 o godz. 9 rano wyznaczono, a kuratorem pozwanego Szyję Gewürza z Dębicy ustanowiono.

Zelmana Gruna wzywa się, aby osobiście stanął, lub dostarczył kuratorowi środków obrony swych praw, albo wskazał sądowi innego pełnomocnika, gdyż wynikłe zżąd zle skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dębica, 14 marca 1884

L. 8475. (1792 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w skutek prośby lwowskiej filii c. k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu wydano przeciw Mojżeszowi Hauserowi uchwałą z dnia 1go lutego 1884 l. 4120 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. a. w. z przyn.

Uchwałą tę doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu pozwanemu Mojżeszowi Hauserowi do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Waldmana z zastępstwem adw. dr. Berlinera ustanowionego kuratora.

Wzywa się tedy niniejszym edyktem Mojżesza Hausera, ażeby w należywym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych użył środków, ileż inaczej niekorzystne skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 1951. (1783 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Brandesa z Nadwórny zawiadamia się, że przeciw niemu i Chaji Brandesa wytoczył Feibisch Hirsch pozew de praes 18 grudnia 1883 licząc 9904 o zapłacenie 109 zł. 76 ct. a. w.

Do zastępowania Mendla Brandesa w tym sporze ustanowiono kuratorem Szymona Knolla z Nadwórny.

Wzywa się tedy Menela Brandesa, ażeby albo udzielił kuratorowi informacji i dowodów do obrony, albo wskazał sądowi miejsce swojego zamieszkania.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 13 marca 1884.

L. 7201. (1816 3—3)

W porozumieniu z król. węgierskim Ministerstwem dla robót publicznych i komunikacji, zezwolił wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 28 lutego b. r. l. 7146, przyjmować i przysyłać w obrocie pocztowym austro-węgierskiej monarchii i z Niemcami posyłki z żyjącymi pszczołami w formie listowych skrzyneczek drewnianych za opłatą taksy dla listów ustanowionych nawet jako polecane.

Takie skrzyneczki, nie mogą przekraczać wagi 250 gramów na sztukę, a objętość tychże, może co najwięcej 5 centymetrów wysokości, 14 centymetrów długości i 7 centymetrów szerokości; takowe muszą zresztą silnie być spojone, i dla przystępu powietrza delikatną, dobrze osadzoną siatką zaopatrzone.

Adresa może być bez pośrednio na zewnętrznej stronie skrzyneczki napisaną, lub przyklepioną, jednak nie tylko po rogach lecz wzdłuż całej powierzchni swej; na adresie umieszczyć należy marki listowe.

Co się niniejszem, do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

W zastępstwie
Nawratil.

Mit dem Erlasse vom 28. Februar 1884 Nr. 7146 hat das hohe k. k. Handels-Ministerium im Einvernehmen mit dem kónigl. ungar. Ministerium für öffentliche Arbeiten und Communicationen gestattet, daß briefförmi-golzfästchen mit lebenden Bienen im österr-eichisch-ungarischen Postverkehr und im Verkehr mit Deutschland gegen die Taxe für geschlossene Briefe, eventuell auch recommandirt als Briefpost- Gegenstände angenommen und befördert werden

Solche Holzstäbchen dürfen das Einzeln-gewicht von 250 Gram nicht überschreiten und ihre Dimensionen haben sich innerhalb der Grenzen von 5 Centimeter Höhe, 14 Centimeter Länge und 7 Centimeter Breite zu halten.

Die Kästchen müssen haltbar gefügt und behufs Luftzutrittes mit einem feinen, dauerhaft eingelassenen Drahtgitter versehen sein.

Converts sind nicht erforderlich, die Adresse kann unmittelbar auf einer äußeren Seite der Kästchen geschrieben oder nach ihren ganzen Fläche aufgeklebt werden; daselbst sind auch die Briefmarken anzubringen.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 15. März 1884.

In Vertretung
Nawratil.

Решениемъ зъ 28 Лютого м. р. ч. 7146 союзнола высоке ц. к. министрство гандлю въ порозумкню съ кор. оугор. министрствомъ для псклпчныхъ

роботъ и коммункацин приимати и персоналн деравланн листовой формы скриночки съ живыми пчолами въ почтовомъ оборотк аустро-оугорской державы и до Нкмечныны за оплатою для листотвъ устанавленою а такожъ ако рекомандованн.

Таки деравланн скриночки поодинокко не мають переважшати вагъ 250 гр. а нхъ обьемъ мае выносити що до высокости 5, що до долгости 14, а цю до широкости 7 центиметровъ.

Скриночки мають быти крпкко сквазанн и для прнстпнъ воздуха тонкою, трвало осадженою драотною рлшеткою быти заосмотренн.

Копертъ не требеса, адресъ може быти написанный безъ посредственно на внкшней сторонк скриночки або быти прикланеный вздолжъ ей поверхности; на адреск належитк оумкстити такожъ листовой марки.

Що са нимъ до общої вкдомости подае.

Львввъ, дня 15. Марта 1884.

Навратил.

3l. 698. (1977 3—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Brody macht hiemit kund, daß die am 4 Dezember J. 19564 durch Hillel Anbos wider Isak Goldfeld und den den Leben und Wohnort nach unbefannten Salamon Schorr pto. 101 fl. 77 fr. 8 W. f. M. überreichte Klage zum summarischen Verfahren auf den 23 April 1884, um 10 Uhr Vormittags dekretirt wurde für Salamon Schorr wurde in Curator in der Person des Advokaten Dr. Starzewski mit Substitution des Advokaten Dr. Braun, beide in Brody, bestellt.

Salamon Schorr wird hiemit aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Brody, den 6. Februar 1884.

L. 371. (1946 3—3)

C. k. sąd powiatowy Husiatyński zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Josla Schmieda, a względnie jego z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że równocześnie dozwala się na żądanie c. k. Prokuratorowi im. wys. skarbu celem zaspokojenia zaległości podatkowej 47 zł. 18 ct. zastawnicze opisanie jego realności l. sp. 468 w Husiatynie. Egzekucji mają miejsce swego pobytu sądowi lub ustanowionemu dla nich kuratorowi Dawidowi Berger z Husiatyna doniesić lub innego zastępcę wybrać, inaczej złe skutki sami sobie będą musieli przypisać.

C. k. sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 28 lutego 1884.

L. 3041. (2007 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy celem doręczenia niewiadomym z miejsca pobytu Janowi Ewy i Maryi Ewy ts. uchwałą z dnia 24 grudnia 1881 l. 56453, zarządzającej na prośbę Malki Stock i Pesi Ringel ekstatulację sumy 500 zł. z pn. z większej dla Jana Ewy na dobrach Milerówka intabulowanej sumy 3900 zł. ustanawia rzeczonym Janowi i Maryi Ewy kuratora ad actum w osobie p. adw. dra J. Kohna, któremu powyższą uchwałą jednocześnie doręcza i o tem nieobecnych do właściwego zastosowania się zawiadamia przez edykt niniejszy.

Lwów, 26 stycznia 1884.

L. 10924. (1981 3—3)

C. k. sąd pow. miejsko-delegowany s. I. we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Apolonję Stankowską, że celem doręczenia jej intymatu wyroku apelacyjnego z 30 października 1883 l. 22114 w sprawie Józefa Stankowskiego przeciw niej o 68 zł. 32 ct. z pn. adw. dr. Goldberg kuratorem z substytucją adw. dra Landesberga został ustanowionym.

Wzywa się przeto Apolonję Stankowską, ażeby potrzebne środki prawne ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrzała, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie będzie musiała przypisać.

Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 12527. (1863 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie, podaje do wiadomości, że zmarła w Kosmaczu w r. 1859 Hała Derenowicz beztestamentalnie do której spadku konkuruje z ustawy jej syn Piotr Derenowicz ze życia i miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się przeto Piotra Derenowicza, by w przeciągu roku do tego spadku się zgłosił i oświadczył, w razie przeciwnym bowiem rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Semenem Derenowiczem przeprowadzoną, jego część spadkowa aż do zgłoszenia się jego lub udowodnienia śmierci jego w sądzie przechowana zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Kosów 30 września 1883.

Gliny ogniotrwałej

przydatnej na cegłę ogniotrwałą, na naczynia kamienne, na polewę garnarską i w ogóle na wszelkie wyroby ceramiczne, dostarcza w najkrótszym czasie i dostawia do stacyi kolei żelaznej w Zborowie

Zarząd dóbr w Olejowie,
(2107 1-4) poczta w mieście.

Konkurs

na posadę doktora wszech nauk lekarskich, w gminie Wielopole Skrzyńskie, z placą roczną 200 złr., płatną z kasy gminnej. Zgłoszenia przyjmuje naczelnik gminny w przeciągu 2uch miesięcy i udziela informacji co do bliższych warunków.

Wielopole Skrzyńskie, dnia 29 marca 1884.

Fabian Chędyński
(2103 1-3) naczelnik gminy.

Nasiona na rok 1884

polecam wszystkie gatunki warzywne, inspektowe i gruntowe. — 6 gatunków pastewnych buraków i 4 gatunki rzepy (tornips). — Trawy pierwszorzędne gazonowe i pastewne, koni-czynę, lucernę i inne gatunki; wszystkie w najlepszych wyprobowanych gatunkach; kwiaty wazonowe i ogrodowe. (1585 4-4)

Karolina Geistlerowa
(pod wiosną).
L. 39, główny rynek.

zupelnie świeży transport
ze zbioru mejsowego 1883 r.

przez „Suez“ sprowadzonej
HERBATY
chińskiej

Nr.	Herbata	Cena za pół kilo
Nr. 0.	Assam - Peco - Mandarlu najprzedniejsza mieszanka aromatyczna	zł. 5.—
Nr. 1.	Taszu. Perla Chin, żółtokwiatowa	zł. 4.40
Nr. 2.	Janiojezan Pechu, białekw	zł. 4.—
Nr. 3.	Nandzu, czarna mocna	zł. 3.20
Nr. 4.	Souchong, mała parket	zł. 2.80
Nr. 5.	Oungo, familijna dobra	zł. 2.—
Nr. 6.	Proszek herbaciany	zł. 1.50
Nr. 7.	Wyśmienita z najlepszych herbat	zł. 1.70
Nr. 8.	SOUCHONG najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach	zł. 4.—
Nr. 9.	Souchong powyższa na wago	zł. 3.—
Nr. 10.	Czarna karawanowa Wereszeczki, funt ros.	zł. 4.80
Nr. 11.	Białowa karawanowa, Wereszeczki funt ros.	zł. 6.—

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek L. 42.
(5884 26-7)

OBWIESZCZENIE.

W skutek, uchwały powziętej na odbytem dnia dzisiejszego Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszów c. k. uprz. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, rozpocznie się, od dnia 1 kwietnia b. r. począwszy wypłata ustanowionej za rok 1883 dywidendy 14 zł. od akcyi, za ściąganiem kuponu nr. 7 oznaczonego terminem wypłaty „1 maja 1884“:

W Wiedniu w likwidaturze zakładu;
w Bernie, we Lwowie, w Pradze, Tryeście i Opawie we filiach a względnie agenturze zakładu;

w Buda-Peszczie w węgierskim powszechnym banku kredytowym.

w Berlinie w Dyrekcji towarzystwa „Disconto“ i u pana S. Bleichröder.

w Frankfurcie n. M. u panów M. A. Rothschild & Synowie.

w Hamburgu u panów L. Behrens & Synowie.

w Wrocławiu w szlaskim towarzystwie bankowem.

Kupony, na których umieszczone być ma na odwrotnej stronie nazwisko podawcy, należy przedłożyć z konsygnacjami sporządzonemi według porządku arytmetycznego.

Wiedeń, dnia 31 marca 1884.

C. k. uprzy. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie opłacony)

(2105)

L. 12722/83 i 992/84 (1246 5-24)

Ogłoszenie.

Wody mineralne Krynckie,

należące do szczaw-żelazistych i ze swej skuteczności w różnych słabościach powszechnie znane, utrzymuje w Ciechocinku Gąbceżyński; w Husiatynie Friedman; w Jarosławiu Wisłocki; w Kijowie Marcinezyk, Seidl; w Krakowie Goldwasser, Hawelka, Wentz; we Lwowie Goldbaum, Mikolasch; w Przemyśle Kozłowski; w Tarnopolu Jamarogiewicz; w Tarnowie Traun; w Warszawie Heinrich, Lilpopp, Kucharzewski, Ziemiński; w Wiedniu Mattoni; w Wilnie Gruszewski.

Bruszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.



WINA węgierskie
Czysto wina naturalne z własnych winnic wysłane w baryłkach na próbę po 4 litry wraz z baryłką i franco do każdej stacyi pocztowej.
Auslese, czerwone natur, słabko po złr. 4.— Czerwone lub białe wina, Auslese po złr. 2.50. Czerwone lub białe wina deser. po złr. 2.20. Wino stolowe po złr. 1.80. Śliwowiec (wystawa) po złr. 3.20.
K. J. JUTTINGER, właściciel winnic, Werschetz Południowe Węgry.

L. 2159.

(1793)

Ogłoszenie.

Dla wyjeżdżających na żętycę do Spasa korzystna wiadomość:

W Spasie jest zaraz do wydzierza wienia lub sprzedania na przystępnych warunkach realność, mogąca pomieścić w sobie kilka familij, i tamże na kilka pokoi są meble również do wydzierżawienia lub sprzedania wraz z realnością. — Wiadomość u właściciela Jerzego Kraskowskiego poczta Radłów. — Pośrednictwa osób trzecich nie przyjmuje. (1911 1-3)

Na święta świeży transport

Migdały olbrzymie 1/2 klg. 72 ct.
Sultanki czystki 1/2 klg. 40 ct.
Elemo jak śliwki 1/2 klg. 36 ct.
Czarne sycylijskie wielkości sultanek 1/2 klg. 32 ct.
Daktyle aleksandryjskie 1/2 klg. 48 ct.
Daktyle marokańskie 1/2 klg. 1 złr.
Cykata sugat przezroczyta 1/2 klg. 1 złr.
Skórka smarzona Aramini 80 ct.
Figi pupelkowe 44 ct. wieńcowe 24 ct.
Czekolada z różnych fabryk francuskich po 72 ct., 96 ct. 1.10 ct., 1.40 ct. i 1.60 ct.
Wanilia mocna, aromatyczna, grubości niezwykłej laska 50 ct.
Cukier w głowie, dobry. 46 ct.
Cukier w głowie, najlepszy 47 ct.

Cukier na wagę 48 ct.
Mączka, grysik, kostki 52 ct.
Kawa przed zakupnem wypróbowana 68, 72, 80, 84, 88, 96, ct. i 1.04 ct.
Koniak francuski najlepszy 4 złr. 50 ct.
Koniak polski, fiaska litrowa 80 ct. pół 40 ct.
Rozolisy, likiery z krajowych i zagranicznych fabryk po różnych niskich cenach.
Porter angielski, fiaska 68 ct. pół 35 ct.
Pиво butelkowe po zwykłych cenach.
Wino wystawa od 50 ct. fiaska.
Szynka domowa wędzona i kiełbasy krakowskie po cenach targowych.

poleca

Handel towarów korzennych i delikatesów
Gustawa Schramma
pod Opatrznością
ulica Halicka L. 22.

(2104 1-3)

Magazyn J. Drexlera & Synów
we Lwowie nr. 2 plac Kapitulny
poleca świeżo otrzymane, w wielkim wyboże
Płótna i stołowa bieliznę
pierwszorzędnych fabryk
Dreliszki liberyjne i materacowe,
Satyny i kretony francuskie najmodniejsze,
Bieliznę męską,
pończochy, skarpetki,
SCHIRTINGI i SCHYFONY Schrolla Syna
Pościel kompletna, własnego wyrobu
Lóżka żelazne,
DYWANY angielskie,
KAPY gobelinowe, pikowe i trykotowe,
KOCYKI na łóżka,
Koce na konie i Grefenberskie.
Cenniki i próbki franco.
(2087 1-4)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!
za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa piegł, opaleno soneczne, plamy watrobiane, nadaje twarzy bialosc, delikatnosc i przejrzystosc. — Cena 2 zł.

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem Magnoliny staje się miękka, przejrzysta i delikatna. Magnolina usuwa czerwoność nosa, niszczy wągry t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka 1 zł. 50 ct.

Orientalina czyli Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białosc, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białosc delikatnosc i przejrzystosc. Twarz martwa pokryta brudami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. Pilipton nie farbuję, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosiem. — Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki bez bolu.
Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Stoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacji i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika L. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice L. 20.

(181 13-?)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Zginęła ratlerka

Ledi, maści czarnej z siwym pyszczkiem, z pod Nr. 53, ulica Żółkiewska. Rzetelny znalazca otrzyma nagrodę 2 złr.

Ogłoszenie.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 15go marca b. r. utworzył

Nową szkołę kroju i szycia ubrań damskich,

z zastosowaniem całkiem nowej i najpraktyczniejszej metody, zdobytej długoletnią praktyką w zawodzie krawiectwa damskiego.

Niemniej też uwiadomiam, że opuściło prasę drukarską wypracowane i wydane przez podpisanego dzieło (w językach polskim, niemieckim i francuskim) pod tytuł „Nauka kroju i szycia ubrań damskich“

wraz

z zeszytem rysunkowym informacyjnym

(zawierającym 33 tablice a 220 figur kroju)

Dziełko to wraz z zeszytem rysunkowym jest do nabycia w pomieszkaniu u podpisanego wydawcy po cenie 5 zł.

Przybory do kroju ułatwiające rysunki za cenę 3 złr.

Lekeyj z zastosowaniem metody w dziełku streszczonej,

udziela przez 3 godziny za wynagrodzeniem miesięcznym 8 zł, od osoby w własnym pomieszkaniu przed południem lub po południu.

Na żądanie udziela lekeyj także w domach prywatnych za wynagrodzeniem 80 ct. za godzinę od osoby, 1 złr. 20 ct. od 2 osób, zaś 1 50 ct. za udzielanie lekeyj jedno-godzinnej trzem osobom.

Tusząc sobie, że P. T. Publiczność jak dotychczas tak i nadal zaszczycać będzie wdziękiem i uznaniem firmę podpisanego, uprasza o przychylność i poparcie w obecnych jego usiłowaniach.

Z głębokim szacunkiem i poważaniem

F. Górulski

krawiec damski i nauczyciel kroju
pod l. 25 ulica Wałowa.
(1604 8 3)

Apteka

JUL. NAHLIKA we Lwowie

poleca

Wodę na porost włosów

przeciw wypadaniu tychże i łuszczenia się skóry, jako najpewniejszy środek.

Cena flaszki 1 złr.

POMADĘ dr. Millereta

na porost włosów, dla niemogących używać płynu na głowę.

Cena słoika 2 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 23-4)

!!! Na Święta !!!

WINA

z najslawniejszych piwnic białe (1978 2-4) i czerwone:

węgierskie, austriackie, reńskie, bordeaux, szampańskie, hiszpańskie i różne deserowe.

Do święconego szczególnie odpowiednie:

Zieleniaki wytrawne

po 80 ct., 1 zł. i 1 zł. 20 ct. flaszka.

Maszlacze wytrawne

po zł. 1.40, 1.60, i 1.80 flaszka.

MIODY staropolskie

po 60, 80, zł. 1, i zł. 1.20 flaszka

poleca handel

St. Markiewicza

we LWOWIE, w Ryńku, l. 42.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

**„SIRIUSZ”
SKŁAD KAWY WE LWOWIE**

ulica Zimorowicza l. 10 na dole,
(Artur Kościcki)

sprzedaje dla tego dobrą i wydatną kawę tak tania, albowiem sprowadza taką bezpośrednio od producentów z południowej Ameryki, gdzie lat dziewięć bawił i osobiście zawiązał stosunki.

Koszta we Lwowie:

1 kilo 1 zł. 55 ct. i 1 zł. 60 ct.

Na prowincyi:

4 1/2 kilo 8 zł. 20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(1724 5-8)

Do Wpana Henryka Blumenfelda, aptekarza (pod Staniem) we Lwowie.

Pańska Malaga z żelazem wywiera rzeczywiście skutki zadziwiające. W parę dni bowiem żonę moją postawiła na nogi. Łącząc moje „Bóg zapłać“ proszę o nadesłanie jednej flaszki posta.

Pełen szacunku i t. d.

Wola Adamowa, 15 sierpnia 1883.

Poczta Toporów. S t a w,
(1807 10-2) kierownik chmielarni.

1884.

Ceny niższe.

**L. & C. Hardtmuth**

SKŁAD

pieców porcelanowych

we Lwowie.

Akademicka 3.

(1735 13-24)

Ces. i król. wyłacz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów
wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłacz. uprz. środek ten do farbowania włosów, nadający siwym włosom trwałej barwy czarnej, brązowej lub blond, sporządzony jest li tylko z substancji roślinnej, t. j. z łupki zielonych orzechów, nie jest przeto wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu 15 minut pięknie i trwale na czarno, brązowo lub blond tak, że nawet przy umywanu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego płynnego 3 zł.

1 słoik pomady orzechowej 2 zł.

1 flakon olejku orzechowego 1 zł.

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego,
w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Müllera i Leona Sedlaka.

(1914 3-30)

poleca **MUSZLE**

(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.

12 sztuk 2 złr.

**Apteka pod Gwiazdą
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie**

poleca:

Wodę kolońską

własnego wyrobu

nie ustępującą w niczem fabrykatom różnych Fariów w Kolonii a o połowę tańszą, ponieważ flaszka mieszcząca podwójnie tyle jak Fariów to samo kosztuje co jego t. j. mniejsza 60 ct. większa 1 zł.

Olejek sosnowy lotny

który rozpylony za pomocą rozpylacza lub też w miseczkach w pomieszkaniu rozstawiony powietrze przyjemniejszą wonią leśnią napełnia, w skutek czego zbawienne działa na organa oddechowe.

Cena flaszeczki 30 ct.

Stosowany do tego balonik do rozpylania kosztuje 1 zł. wa.
(6391 29 ?)

SPECYALNA FABRYKA MASZYN PAROWYCH

Poziome i Prostopadłe o sile 1-go do 20-tu koni.

MEDAL ZŁOTY klasa 52 na wystawie powszechnej 1876.	Maszyny poziome kocioł o prostym płomieniu o sile 3 do 50 koni	Maszyny prostopadłe o sile od 1 do 20tu koni	Maszyny poziome kocioł o płomieniu obrotowym o sile 6 do 50 koni	14 OYPL-M. HONOROWE 1869-1876.
	Wzrost. le to maszyny są gotowe do wysłania na żądanie. Po cenie bezplatnie opisów wycenionych.			

Dom J. HERMANN LACHAPELLE

J. ROULET et Comp. Następcy—Inżynierowie Mechanicy.

Paryż. ulica Boinod Nr. 31-33 (Boulevard Ornano Nr. 4-6). Dawniej ulica Faubourg Poissonnière. Paryż.

(1632 3-4)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny w. w. zapatrzylis, nasz magazyn obficie w najlepsze powozy. Po ząwszy od Landauk od powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych factonów, factonów do powozów dla panów i dam, aż do dorożki, wezn gospodarskiego i tarantasów, znakodni się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Łodwicka l. 5 i 21.

SCHUSTALA I SPRI.

s. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowymi i wieloma medalami, a między temi pierwszym uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że w naszym magazynie rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla kółek lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1382 164 ?)

Bromum solidificatum**Dr. Franka.**

Jedyny środek do prawdziwej desinfekeyi izb chorych po przebytych chorobach zaraźliwych, jak szkarlatyna, ospa, dyfterya i tyfus, tudzież dla ochronienia osób z takimi chorobami podczas chorób się stykających, znajduje się na

składzie głównym dla Galicji
w drogueryi

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Cena słoika 2/4 funtowe 1 złr. 50 ct.

(1788 7-24)

Papier z e. k. uprzyw. fabryki papiaru, Schlöglmühl. 3